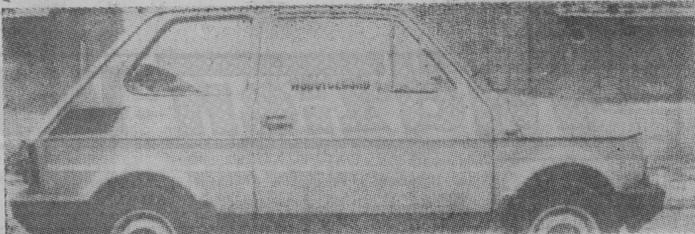


Od poniedziałku jeżdżąc z **Radio Taxi 919** dostaniesz za darmo współczesną

W „Szczęśliwej Siódemce“ do wygrania milion!



MALUCH dla CIEBIE

kupon — poniżej
Jak wygrać? — czytaj na str. 3
Publiczne losowanie nagród pocieszenia w niedzielę o godz. 15 w redakcji

GAZETA

Wydawnictwo Biblioteczka Polska
Nr...
CZYTELNIA PRASY
w Białymstoku

Współczesna Tydzień

DZIENNIK REGIONALNY Nr 147 (12 544) CENA 2.500 zł Białystok, Łomża, Suwałki, 31.07.—1—2.08.1992 r. piątek — sobota — niedziela

Życie ma swoje prawa — śmierć swoją cenę.

Za drodzy zmarli

Polskie prawo daje członkom rodziny możliwość pochowania najbliższych, ale nikogo do tego nie zmusza. Zwłoki nie chciane grzebanie są przez Przedsiębiorstwo Komunalne na koszt Gminy. W Białymstoku wzrasta liczba nie chcianych zmarłych...

Z A SKROMNY POCHO-WEK trzeba zapłacić ok. 5 mln zł — mówi Andrzej Piętruszek dyrektor Rejonowego Przedsiębiorstwa Komunalnego i Mieszkaniego w Białymstoku. — Kosztują — trumna oraz miejsce na cmentarzu, a i księża biorą swoje. Za darmo nie można pochować — kontynuuje dyrektor.

Coraz częściej są przypadki niechęci do odbierania zwłok przez najbliższych, które są do tzw. dyspozycji prokuratora.

— Oświadczają, że nie stacich na sprawienie pogrzebu lub też wprost wyrzekają się

zmarłego bo nie pozostawił po sobie majątku — mówi Olga Trzećlak — zastępca Prokuratora Rejonowego w Białymstoku.

W Zakładzie Medycyny Sądowej ciała zmarłych oczekują

na odbiór nawet przez kilka miesięcy.

— Zdarza się, że rodzina zmarłego wie o zgonie, ale mieszka w innej miejscowości

Ciąg dalszy na str. 2.



kraj

Sejm dokonał w czwartek zmiany w ustawie o izbach gospodarczych umożliwiającej tworzenie dwustronnych lub wielostronnych izb przemysłowo-handlowych. Sporo takich izb co prawda już istnieje, ale wszystkie funkcjonują na podstawie ustawodawstwa krajów partnerskich. Sprawa będzie szczególnie istotna dla stosunków gospodarczych z państwami powstałymi po rozpadzie ZSRR.

Prezydent RP Lech Wałęsa wcielił w Belwedrze nominacje 199 sędziów sądów Wojewódzkich i Rejonowych.

Wrzawa, czyniona przez prywatnych importerów i właścicieli stacji paliw wokół marz. cen paliwa, koncesji i kontyngentów, jest elementem w grze o Polski rynek benzynowy. Stawka jest wysoka — oświadczył rzecznik prasowy CPN Ryszard Głuszczyk.

Włochy i Hiszpania — to państwa z którymi Polska nie podpisała jeszcze umów o restrukturyzacji zadłużenia. Umowy te są warunkiem realizacji porozumienia z klubem paryskim zawartego w kwietniu 1990 r. — poinformował wiceminister finansów, Stefan Kawalec.

Włochom jesteśmy dłużni 1.640 mln dolarów, a Hiszpanii 90 mln.

świat

Jan Paweł II powracający do zdrowia w swej letniej rezydencji Castel Gandolfo pod Rzymem, postanowił anulować wszystkie audyencje prywatne i publiczne aż do następnej decyzji w tej sprawie. Poinformował o tym rzecznik Watykanu Joaquín Navarro.

Polscy duszpasterze otrzymali od białostockiego urzędu ds. wyznań polecenie opuszczenia granic kraju — potwierdził przedstawiciel kościoła katolickiego na Białymstoku.

Serbowie bośniaccy ocenili swoje straty w czteromiesięcznej wojnie domowej w Bośni i Hercegowinie na 3700 zabitych. Poinformowało o tym radio Belgrad, powołując się na dowództwo wojskowe Serbów bośniaccy.

Koszty rozpadu wspólnego państwa Czechów i Słowaków byłyby olbrzymie — dla mieszkańców obu republik. Do takiego wniosku dochodzą autorzy prognozy, przygotowanej przez ekspertów z wydziału analiz makroekonomicznych czeskiej i słowackiej konferencji związków zawodowych (CSKOZ).

HURTOWNIA SPOŻYWCZA
oferuje **tani cukier**
oraz całą gamę artykułów spożywczych
w Węgorzewie ul. Armii Krajowej 35 ☎ 27-47

Wolne indeksy

Z pięciu białostockich wyższych uczelni, jedynie w dwóch przewidziano dodatkowy nabór na studia. Akademia Medyczna, Akademia Muzyczna i Filia Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku mają po czerwcowych egzaminach komplet na wszystkich kierunkach.

Wprawdzie na FUV odbędzie się jeszcze nabór we wrześniu na kierunek zoiczny — administrację, ale jest to w ramach podstawowej rekrutacji.

Osmego i dziewiątego września na Politechnice Białostockiej przewidziano egzaminy dla chętnych na kierunki: inżynieria sanitarna i elektrotechnika (łącznie 200 miejsc).

Ze studiów zoicznych chętni mogą decydować się na: budownictwo, inżynieria sanitarna, elektrotechnika, mechanika i budowa maszyn.

Zamiat egzaminów na 15.09. przewidziano rozmowę kwalifikacyjną, która — jak twierdzi prorektor PB prof. A. Łapko — nie będzie na pewno egzaminem. Przewidziana jest też częścią odpłatność za studia zaoczne w wyso-

POGODA

Jutro zachmurzenie małe i umiarkowane okresami duże, rano zamglenia i lokalnie mgły. W dzień możliwe przelotne opady deszczu i burze. Temperatury: maksymalna od 26 do 28 st. C., minimalna w nocy od 8 do 10. Wiatr słaby zmienny. W sobotę pogodnie bez opadów. W niedzielę w godz. popołudniowych i w nocy możliwe deszcz lub burze, upalnie, temperatury do 30 st. C.

Kazimierz E. Falkowski
KOMENTUJE



W sklepach od dwóch dni można już kupić koszerne wódkę produkowaną przez „Polmos” w Białymstoku. Na razie jest to 45-procentowa SAMEACH i 41-procentowa ZACH VENAKY. Wkrótce będzie jeszcze 40-procentowa MAZEL TOV.

Koszerne procenty

Po rocznych przygotowaniach rozpoczęliśmy próbną produkcję — mówi Jan Malachowski, dyrektor białostockiego „Polmosu”. — Surowcem do wytwarzania koszernej wódki jest spirytus ziemniaczany i zbożowy w różnych odmianach.

Podjęcie produkcji koszernej alkoholu wymaga uzys-

kania od rabina tzw. certyfikatu czystości rytualnej, która w judaizmie jest rygorystycznie przestrzegana. Również wytwarzanie tej wódki odbywa się pod ciągłym nadzorem ogoby, która strzeże spełniania warunków koszerności.

Zarówno dyrektor „Polmosu” jak i współpracujący z nim obywatel Izraela — Josef Glikberg (który przebywa ostatnio od kilku dni w Białymstoku) mają nadzieję, że koszerne trunki wzbogacą na stałe asortyment naszego rynku alkoholowego.

Podjęcie produkcji koszernej alkoholu wymaga uzys-

Za niskie ceny...

W czwartek spotkali się przedstawiciele rolniczych związków zawodowych z woj. białostockiego i łomżyńskiego z kierownictwem PANSŹWOWYCH ZAKŁADÓW ZBOŻOWYCH w BIAŁYMSTOKU, aby negocjować ceny skupu zbóż z tegorocznych zbiorów.

ZAKŁADY zamierzają kupować ziarno na własne potrzeby, za środki uzyskane za sprzedaży wyrobów. Ponadto mają prowadzić zakupy interwencyjne

wad ziarno na zapas. Wówczas też będzie istniała możliwość podniesienia cen. Jednak na razie przy ustawie przesłani nie możemy więcej zaproponować.

Zbożowe rozbieżności

żyta na konto Agencji Rynku Rolnego, a co do pszenicy będą jeszcze prowadzone rozmowy. Przedstawiono propozycje cenowe: żyto — 80 tys. zł za kwintal, pszenica — 155 tys. (powyżej 25 proc. glutenu i wilgotność do 15 proc.) plus dopłata 5 tys. (za wartość glutenu powyżej 28 proc.), jęczmień — 80 tys., owies — 75 tys.

— Są to ceny minimalne, które gwarantujemy dostawcom — twierdzi Zofia Fiedorczyk z PZZ. Obecnie na tyle nas stać. Jeśli uzyskamy więcej pieniędzy, będziemy kupo-

Jak powiedział nam Marek Zmujdzin z białostockiej „Solidarności” rolniczej rozmowy nie były negocjacjami, a raczej spotkaniem informacyjnym.

PZZ-y przedstawili nam, co mogą kupić i za ile. Przy takim poziomie zaproponowanych cen rolnicy nie powożą ziarna do spichlerzy PZZ. Ceny rynkowe są o wiele wyższe. Już teraz przyjeżdżają kupcy z innych regionów i kupują u nas ziarno koszone kombajnami. Placą przy tym więcej.

Znowu w Berlinie

Pięść Honeckera

„Sekretarz generalny Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności i przewodniczący Rady Państwa, towarzysz ERICH HONECKER, został serdecznie witany przez sily bezpieczeństwa i licznych przedstawicieli prasy światowej na zachodniobermberskim lotnisku Tegel. Wezwanie syn klasy robotniczej, komunista i mał stanu został pożegnanym przez chilijskich towarzyszy w Moskwie znakiem zainicjowanej piąci. Jako pierwszy punkt oficjalnego programu przewidziana była wizyta w tradycyjnej berlińskiej dzielnicy robotniczej Moabit”.

TYM WYRAŹNYM nawiązaniem do stylu prasy partyjnej NRD berliński dziennik „Taz” zrelacjonował powrót Honecker do Niemiec. Były przywódca będzie odpowiadał za wydanie rozkazu strzelania na granicy wewnątrzniemieckiej. Obciąża się go odpowiedzialnością za spowodowanie śmierci 49 osób. W czwartek przed połud-

niem przedstawiono Honeckerowi dwa nakazy aresztowania. Adwokat Honeckera Friedrich Wolff powiedział, że jego klient nie wyda żadnego oświadczenia w tej sprawie. Nie przedstawiono wniosku o uchylenie aresztu.

W obronie byłego przywódcy NRD wystąpiła prasa komunistyczna. Moskiewska „Prawda” oskarżyła w czwart-

Organ francuskiej partii komunistycznej „L'Humanite” napisał, że wydanie Honeckera stanowi kolejne świadectwo „podwójnych ambicji” Niemiec od czasu „zaanektowania NRD przez RFN”. „Francuscy komuniści są zdania, że władze RFN szykują Honeckerowi „pokazowy proces polityczny”.

Brawo Darek!

Po słabych występach na olimpijskim ringu naszych bokserów nareszcie sympatycy pięściarstwa w naszym kraju, a szczególnie w Białymstoku mają powody do radości. DARIUSZ SNARSKI, zawodnik Hetmana, pokonał w kategorii do 60 kg w 1/16 finału Australijczyka JUSTINA ROWSELLA.

Białostoczanie od początku narzucili ostre tempo walki. W odróżnieniu od pozostałych naszych reprezentantów starał się przejąć inicjatywę na ringu. Walczył bardzo ofensywnie. W pierwszej rundzie Australijczyk leżał na deskach. W kilkadziesiąt sekund później znów był liczony. W drugim starciu przewaga boksera Hetmana powiększyła się z minuty na minutę. Tuż przed gongiem kończącym drugą rundę przeciwnik Snarskiego został ponownie liczony.

W trzeciej odsłonie pojedynku sędzia ringowy po kolejnym silnym ciosie Polaka przerwał pojedynek.

W 1/8 finału Dariusz Snarski spotka się z mistrzem świata faworytem w tym pojedynku Jego przeciwnik prezentuje dużą klasę. Należy jednak pamiętać, iż Snarski w trudnych sytuacjach na ringu zawsze zachowuje się znakomicie i znajduje korzystne dla siebie rozwiązania. Przed walką z Rowsemlem też nie był typowany do zwycięstwa... (mag) Serwis informacji olimpijskich na str. 3.

4 FSM
tu wkleić kupon poniedziałkowy
tu wkleić kupon wtorkowy
imię
nazwisko
adres
tu wkleić kupon środowy
tu wkleić kupon czwartkowy
4. Jak nazywał się prototyp samochodu skonstruowany w Ośrodku Badawczo-Rozwojowym FSM?
a) Maluch; b) Beskid; c) Ogar.
5. Ile osób ma liczyć konsorzjum utworzone do nabycia Cinquecento?
a) 90; b) 100; c) 120.
Bez "Współczesnej" ani rusz

Za drogi zmarli

Cląg dalszy ze str. 1

czy za granicą i nie spiesz się z przybyciem — stwierdza prof. Jerzy Janica — kierownik Zakładu Medycyny Sądowej.

Także w szpitalach coraz więcej wypisuje się wniosków do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, aby zapoczątkować się zmarłym.

Obecnie najtańszymi pogrzeb kosztuje ok. 5 mln zł — np. najtańsza trumna sosenowa ok. 800 tys. zł. W zakładach pogrzebowych klientom ostatnio wykupują usługi wycieczki tylko zaliczki, podpisują umowę, w której zobowiązują się do spłacenia pozostałej kwoty.

Po otrzymaniu pisma z Prokuratury, szpitali lub Domów Pomocy Społecznej załatwiamy formalności związane z pochowaniem samotnych czy odrzuconych przez rodzinę — wyjaśnia Adam Waw-

ryniasz, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.

Następnie zlecamy aparaty do pogrzebu Przedsiębiorstwu Komunalnemu. Nie ma kłopotów, jeśli zmarły korzystał z ubezpieczenia społecznego. Wówczas ZUS pokrywa ponoszone koszty.

W ciągu ostatniego roku Rejonowe Przedsiębiorstwo Komunalne i Mieszkanie w Białymstoku miało ok. 200 zleceń pochowania bezdomnych i samotnych zmarłych. Od lat są oni grzebani na cmentarzu Komunalnym.

Do Ośrodka Pomocy Społecznej zgłasza się coraz więcej osób, aby otrzymać pieniądze na pochowanie zmarłego zgodnie z obyczajem.

Nasze działania zaczynają się w takim przypadku od przeprowadzenia wywiadu środowiskowego — wyjaśnia dyrektor NOPS. — Sprawdzamy, czy rzeczywiście dana rodzina nie ma pieniędzy na za-

kup trumny. Z reguły zwracamy koszty poniesione na pochówek tylko dalszym krewnym. Natomiast bliska rodzina zmarłego otrzymuje pieniądze w szczególności przypadkach — gdy znajduje się w wyjątkowo trudnej sytuacji bytowej.

Według informacji uzyskanej w kancelarii kościoła św. Rocha za ceremonie pogrzebowe z mszą płaci się 600—700 tys. zł — (w cenę tę nie jest wliczony udział organisty). Natomiast w cerkwi — Parafii Świętego Ducha ceremoniał pogrzebowy kosztuje od 1,5—2 mln zł. Ceny miejsce na cmentarzach są też zróżnicowane. Na Komunalnym za pojedynczą kwadratową placę się 900 tys.—1,4 mln zł, za podwójną 1,5—2,2 mln zł. Na cmentarzu kościoła Farnego 1—1,5 mln zł.

Zycie ma swoje prawa — śmierć swoją cenę.

DONATA ZMIEJKO

Białystok

Delegacja angielskich biznesmenów przebywała od 23 lipca w Białymstoku. Goście z Anglii zostali zaproszeni przez Izbę Przemysłowo-Handlową i Urząd Miasta. Spotkali się z władzami miasta i przedstawicielami białostockiego biznesu. Z władzami miasta omówili problemy gospodarki i przemysłu. 25 bm. Anglijczycy prowadzili seminarium na temat marketingu dla białostockich biznesmenów.

W czwartek, 23 lipca stwierdzono włamanie do cerkwi w Koźlakach, gm. Nawę. Włamania dokonano prawdo-

podobnie między 18 a 23 lipca. Skradziono 12 ikon i 4 mszały (w tym jeden z XVIII wieku). Pojeła wpadła już na trop złodziej.

W Brozowej (gm. Jaświly) spłonęła w wyniku zwarcia instalacji elektrycznej (25 lipca) stodoła i część obory. Straty sięgają ok. 350 mln zł.

Niemiecy skaucl z drużyny „Stamm von Gottberg” gościli 25 lipca w Białymstoku na zaproszenie 78 mistrzyni ZHR „Raugers”. Obiadem w kawiarni „Asteria” podjął ich prezydent miasta — Lech Rutkowski, zaś w niedzielę odwiedzili redakcję „Gazety Wzrostowej”.

Nie powiodło się złodzie-

jom, którzy 26 lipca usiłowali okraść Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego w Białymstoku. Policja zatrzymała trzech wianościków. Usiłowali ukraść m.in. monitor komputerowy, urządzenie elektryczne.

Thum mieszkałców Knyżyna sam wymierzył sprawiedliwość trzem kieszonkowcom, którzy „pracowali” na miejscowym rynku w czwartek, 23 lipca. Pobitych złodziei uratowała interwencja policji, która umieściła ich w areszcie.

Studenci protestują przeciwko wstrzymaniu emisji programu studenckiego radia „Akadera”. Członkowie ZSP piszą w swoim oświadczeniu m.in.: „Członkowie Zrzeszenia Studentów Polskich solidary-

zują się z władzami Politechniki Białostockiej i pracownikami „Akadery” w walce o przywrócenie emisji radiowej. Jednocześnie nie wykluczamy podjęcia ostrzejszych form protestu w razie nieuczynienia zgody na emisję”.

W samochodzie należąco do obywatela Litwy, znaleziono — jak poinformowała 28 bm. Prokuratura w Hajlowie — ponad 950 litrów spirytusu „Royal”. Zakupiony za 100 zł w Petersburgu i przemycony przez granicę alkohol skonfiskowała policja.

W czwartek, 30 bm., ks. arcybiskup Edward Kisiel odprawił mszę świętą dla uczestników pielgrzymki z Biał-

ogostoku na Jasną Górę. Pielgrzymi dotrą do Częstochowy 12 sierpnia.

W Białymstoku i Supraslu gościł sekretarz Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej Eugeniusz Gorczyca. Celem wizyty było określenie możliwości budowy w regionie sanatorium dla dzieci z terenów księgi ekologicznej w Polsce i Niemczech.

GINIA samochodów w Białymstoku. Z parkingu przy ul. Broniewskiego skradziono nowego Poloneza wartości 90 mln zł, a z garażu przy Szosie Północno-Obwodowej Opla Asconę, którego wartość oceniono na 90 mln zł.

Zapytany 30 bm. podczas konferencji prasowej o ustawę lustracyjną i jej konsekwencje dla wojska minister Obrony Narodowej Janusz Onyszkiewicz odpowiedział, że „autorem tej ustawy zabrakło wiedzy i wyobraźni, co nastąpi w siałach zbrojnych po jej wprowadzeniu”.

„Wprowadzenie tej ustawy rozłoży polskie wojsko i ja do tego ręki nie przyłożę. Przyjęcie zasady, że kto miał

Biskup zostanie

związek z Zarządem II — wywiadem i piastuje stanowiska od pułkownika wzwyż powinien odejść, oznacza — zdaniem szefa MON — całkowitą likwidację możliwości działania naszego wywiadu”.

„Sporządź generałów, którzy mogliby przejść przez lustracyjne sito, zostaliby może dwóch — trzech generałów, w tym jeden — biskup polowy” — dodał minister.

(na podst. PAP — AS)

Dzisiaj do wygrania 1.000.000 zł!

KUPON SZCZĘŚLIWEJ SIÓDEMKI

8	8	2	5	8	3	1
---	---	---	---	---	---	---

Przypominamy zasady naszej zabawy.

Jeżeli numer Twojego dowodu osobistego zgadza się z numerem zamieszczonym na kuponie „Szczęśliwej Siódemki” wygrasz 1000 zł! Codziennie piszemy, jaka jest pula. Jeżeli ktoś nie zgłosi się do redakcji zwiększa się ona o 200 tys. złotych dziennie. Ale na tym nie koniec zabawy. W wolne krainki kuponu wpisz numer własnego dowodu osobistego i wysył lub przynieś go do redakcji. Weźmie on udział w losowaniu nagrody pocieszenia, która wynosi 500 tys. złotych. Losowanie odbywa się w każdą niedzielę o godzinie 17.00. Zawsze w niedzielniakowym „numerze GW” podajemy numer szczęśliwego kuponu.

Joga pod Rajgradem

Organizatorzy „Spotkań z Joga” z Krakowskiego Centrum Doskonalenia Człowieka zapraszają na sobotę na ognisko (godz. 20) do Dworca Opatowa koło Rajgradu, obiecując odsłonić tajemnicę innego widzenia świata, niekonwencjonalnych metod diagnostycznych itp. (nom)

Wakacyjny Kurs Samochodowy

kat. A B T w ciągu 1 miesiąca oraz kat. C D rozpoczynamy 3 sierpnia.

Ośrodek Szkolenia Kierowców „WIRAZ” T. Piotrowski, tel. 433-044.

Komunikat dla alergików

NA OKRES 31.07—07.08.92 R.

Jak informuje Ośrodek Badania Alergenów Środowiskowych „ALERGO-RE” w przyszłym tygodniu stężenie pyłku roślin w bezdeszczowe dni wynosić będzie od 30 do 55 ziaren w 1 metrze sześciennym powietrza. Stężenie pyłku traw nie przekroczy 15 ziaren w 1 metrze sześciennym. Najliczniej reprezentowane będą rośliny zielone, pokrzywa, parietaria, komosowate, nawióc, babka i bylica, których stężenie stale wzrasta. Silne wiatry unoszące z ziemi ziarna pyłku mogą być przyczyną pojawienia się w atmosferze pyłku roślin, które zakończyły już pylenie. Pyłek taki nadal zachowuje swoje uczulające właściwości.

W dalszym ciągu będzie utrzymywać się wysokie stężenie zarodników grzybów pleśniowych (ok. 500—700 zarodników w 1 metrze sześciennym powietrza).

Co, gdzie, kiedy?

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki w Białymstoku: nieczynny (przerwa urlopową).

Białostocki Teatr Lalek — nieczynny.

KINA

W BIAŁYMSTOKU

„Północ” — spektakl „Na fall” (USA, 1. 15), godz. 19.30, „Moja dziewczyna” (USA, 1. 12), godz. 17.15, sobota, niedziela „Na fall”, godz. 15.30 (ostatnie dni), „Moja dziewczyna”, godz. 19.30, 17.15.

„Ton” — spektakl „Oszukana” (USA, 1. 15), godz. 11.30, 17.30, „Szyreny” (USA, 1. 15), godz. 13.30, sobota, niedziela „Oszukana”, (USA, 1. 15), godz. 17.30 (ostatnie dni), „Szyreny”, godz. 17.30 (ostatnie dni).

„Forum” — spektakl, sobota, niedziela „Bernard i Bianca w krainie kangurów” (USA, b.o.), godz. 11. „Przyjść zobaczysz raj” (USA, 1. 15), godz. 13. „Wiecej czadu” (USA, 1. 15), godz. 15. „Podwójne życie Veroniki” (franc.-pol., 1. 15), godz. 17. „Matador” (hiszp., 1. 18), godz. 21.

„Szyreny” — spektakl „Bingo” (USA, b.o.), godz. 11. „The Doors” (USA, 1. 15), godz. 13 (ostatnie dni), „Unkar” — ostatni Montekani” (jugo-niem., 1. 12), godz.

W WOJEWÓDZTWACH

BIAŁOSTOCKIM

Bielski Podlaski „Znicz” — spektakl, sobota, niedziela „Mucha 2” (USA, 1. 15).

Sokółka „Sokół” — sobota, niedziela „Wojownicze żółwie Ninja II” (USA, 1. 12).

Siemiatycze „Chrobry” — spektakl „Samotny wilk Mc. Quade” (USA, 1. 15).

ŁOMŻYNSKIM

Ciechanów „Meteo” — sobota „Jak to się robi w Chicago” (USA, 1. 15).

Wysokie Mazowieckie „Wars” — spektakl „Wojownicze żółwie Ninja” (USA, 1. 12), sobota, niedziela „Kuzyni” (USA-kanad., 1. 15).

SUWAŃSKIM

Suwałki „Baltyk” — spektakl, sobota, niedziela „Kevin — sam w domu” (USA, 1. 12).

Zakupy z Gazeta

Dzisiaj zaczynamy następną wydanie naszej zabawy Zakupy z Gazeta i Hurtownia Cosmetics z Piątnicy koło Łomży — filia w Grajewie, ul. Czarnoka 58.

Przypominamy zasady: należy zebrać pięć kolejnych kuponów firmowanych przez Hurtownię Cosmetics, nakleić na kartkę pocztową i przynieść lub przysłać do redakcji „Gazety” do dnia 14 sierpnia br.

Wśród kompletów kuponów wylosujemy ten jeden, na podstawie którego można będzie odebrać w Hurtowni Koszyk zakupów wartości 300 tys. złotych. Kosmetyki tej wartości funduje naszemu Czytelnikom Hurtownia Cosmetics z Piątnicy.

Komplety kuponów można także nadsyłać, lub przysłać do naszych oddziałów w Łomży i Suwałkach.

HURTOWNIA COSMETICS
18-41 Piątnica koło Łomży, ul. Czarnoka 58
ul. W. 24-25 tel. 49-75
Filia Grajewo, ul. Elka 67

Kupon 1 Współczesna

Niedziela z PTTK

Regionalny Oddział PTTK zaprasza wszystkich chętnych na niedzielniak wędrowkę z przewodnikiem po Puszczy Knyszyńskiej, Zbiórka o godz. 9.45 w poczekalni dworca PKS, przejazd autobusem na własny koszt z własnym prowadzeniem. Powrót ok. godz. 17. (a)

Łomża

O implikacjach stowarzyszenia Polski z EWG w dziedzinie rolnictwa i problemach związanych z realizacją programu dostosowawczego do warunków woj. łomżyńskiego mówili na spotkaniu w Łomży Marian Białecki, prof. Instytutu Nauk Prawnych PAN, członek Europejskiego Komitetu Prawa Rolnego w Brukseli.

Łomżyński parlament-

Suwałki

W Gibach odsłonięto pomnik ofiar NKWD i UB. Do dziś nieznaną są losy ani dokładna liczba ujętych podczas śmiennej obławy przeprowadzonej w lipcu 1945 roku na Suwałczynie.

Względami zdrowotnymi uzasadnił swoją rezygnację z funkcji Wojewę Tucholski, od trzech lat przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „S” „Poliszcz” w Suwałkach.

Podpalili własne zabudowania gospodarskie, a potem powiesili się w lesie — oto

na krótki zapas tragedii do jakiej doszło w Różynsku, gm. Elk.

Już za dwa tygodnie skończy się zima na Mazurach i Suwałczynie, a zakłady zbożowe nie mają grochu na skup ziarna.

Zarząd ZChN w województwie suwalskim zdecydowanie odciął się od Antoniego Macierewicza. Od teczki również.

Zatrzymano kobietę i dwóch mężczyzn podejrzanych o napad na suwalską pocztę.

Nie milną spory w orzyskiej Spółdzielni „Miarax”, Zagłogi podległych zakładów w

Zambrowska policja zatrzymała 3-osobową grupę z Petersburga, która napadła w nocy m.in. na wypożyczalnię na przydrożnym parkingu grupę Litwinów z dziećmi, terroryzując ich pistoletem i rabując. Prokurator zastosował 3-miesięczny areszt, śledztwo w toku.

Rada Główna Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej zawiązała działalność Zarządu Wojewódzkiego i Prezydium tej organizacji w Łomży; od sierpnia rozpocznie także pra-

cający nowy szef biura łomżyńskiego PKPS.

Szczegóły dotyczące warunków uzyskania korzystnego kredytu z Funduszu Restrukturyzacji i Oddłużenia Wsi, dysponującego w skali kraju 3 miliardami zł, poznał zainteresowani na spotkaniu w Łomży z wicedyrektorem Biura Funduszu J. Zielińskim.

Przeszono nowe powstające Oddziały Unii Polityki Realnej w Łomży; wybrano Wojewodę Piotra.

Około 20 dzieci z porażeniem mózgowym wyjechało z matkami na wypoczynek na Wileńszczyznę dzięki Sportowemu Klubowi Aktywnej Rehabilitacji i licznym sponsorom.

Po około 24 godzinach na parkiecie rodzeństwo Joanna i Jacek Gryzewscy po raz kolejny zostali zwycięzcami III Łomżyńskiego Maratonu Tanieczonego, w ubiegłym roku wytrwał w tańcu, tylko z regulaminowymi przerwami, 75 godzin i 15 sekund. (nom)

TRAGICZNY SPACER

Wczoraj w miejscowości Blizna (gm. Nowinka) ok. godz. 11 pociąg relacji Suwałki — Augustów potrafił idąc wzdłuż torów 62-letnią kobietę. Doznała ona poważnych obrażeń ciała i po odwiezieniu do szpitala zmarła.

PIRACI NA JEZIORZE

Na Jeziorze Róś do łowiącego ryby na łodzi motorowej

EKSPRESEM

meżczyzn podpłynęło trzech nieznanymi osobnikami, którzy wtargnęli na jego łódź. Rybak został dotkliwie pobity i pozostawiony w swojej łajbie — ale już bez silnika, który napastnicy wymontowali i zabrali.

ROWERZYSTA POD KOŁAMI

Wczoraj w miejscowości Dzielniewo k. Łomży kierujący Polonezem potrafił 8-letniego rowerzystę, który wjechał wprost pod nadjeżdżający pojazd. Z ogólnymi obrażeniami i wstrząsem mózgu dziecko zostało przewiezione do szpitala. (doz)

W razie wypadku

Policja — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994
Informacja o usługach — tel. 75-23-33.

SŁUŻBA ZDROWIA W BIAŁYMSTOKU

Pogotowie Ratunkowe, ul. Polesska 89, tel. biura wezwania 990, 999, 824-192. Informacja Pogotowia tel. 22-223.

Ambulatorium Pogotowia, ul. Polesska 89

— Pediatryczne — czynne w dni robocze w godz. 19—7, w niedziele i święta 7—7, w niedziele i święta w godz. 7—7.

— Internistyczne — czynne codziennie przez całą dobę.

— Stomatologiczne — czynne w dni robocze w godz. 19—7, w wolne soboty w godz. 15—7, w niedziele i święta w godz. 7—7.

GABINETY ZABIEGOWE:

— Internistyczny dla dorosłych — czynny codziennie przez całą dobę.

Gabinet dla dzieci — czynny w dni robocze w godz. 19—7, w wolne soboty w godz. 15—7, w niedziele i święta 7—7.

Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych — ul. I. Białyni 11, tel. 22-223.

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wolodyjowskiego 38.

„Hospicjum” Punkt Konsultacyjny, ul. 15, 15b, 15c, 15d, 15e, 15f, 15g, 15h, 15i, 15j, 15k, 15l, 15m, 15n, 15o, 15p, 15q, 15r, 15s, 15t, 15u, 15v, 15w, 15x, 15y, 15z.

— Chirurgia — czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 15—17.

APTEKA (ostre dyżury)

ul. Lipowa 45.

Apteki pracujące w wolne soboty w godz. 8—15; ul. Witosa 38, ul. Warszawska 19, ul. Broniew-

Lech Wałęsa: To nie zamach

Otwierając obrady Komitetu Obrony Kraju prezydent Lech Wałęsa powiedział, że liczebność WP w czasie pokoju powinna być zbliżona do 0,5 proc. ludności kraju, ale musi być to wojsko sprawne o dużej sile operacyjności i silnie bojowej. Nadwiślańskie jednostki wojskowe MSW powinny zaś być w przyszłości zastąpione przez formację gwardii narodowej.

„Chciałbym przedstawić pod dyskusję z trudem opracowaną doktrynę obronną i głównie założenia polityki bezpieczeństwa, na których ta doktryna jest zakotwiczona” — powiedział prezydent członkom KOK. Dodał, że doktryna ta „powstała tak jak cały nasz proces od 1989 r. Pewne rzeczy były tu opracowane, przychodziłi nowi ludzie, młodzi i oni myśleli bardziej często, że jest to zamach, jakas manipulacja, bo po prostu

W razie wypadku

skiego 4, ul. Gen. Berlinga 2.
Apteki pracujące we wszystkie soboty: Lipowa 45, ul. Suraska 4, ul. Sienka 5, ul. Radzyminska 16.

SEPTALE

DZURY CZODZIENNE

Woj. Szpital Zespólny im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 do 29 i 224-13 do 15.

ODDZIAŁ GRUZYLIKI

Specjalistyczny w g. 20-22, ul. Warszawska 18, tel. 413-052.

CHIRURGIA, REANIMACJA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA

Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 do 39 i 224-13 do 15.

ODDZIAŁ GRUZYLIKI, ZAKAZNY DZIECIĘCY

Woj. Szpital Zespólny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 do 39 i 224-13 do 15.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-58.

Pogotowie Chirurgiczne — Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę.

Woj. Szpital Zespólny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-61.

Apteka (ostre dyżury), ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 988 — czynny codziennie w godz. 15—5.

Łomża — tel. 988 — czynny w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16.30—21.30.

SPORT

Weekend w Barcelonie

PIĄTEK

BADMINTON, 1/8 finału. BOKS, 1/8 finału. GIMNASTYKA, 20 — wielobój mężczyzn, finał. JUDO, 16.30 — wagi: 56 kg kobiet i 71 kg mężczyzn. KAJAKARSTWO GÓRSKIE, 16.30 — wyścig drużynowy na g. 18 — wyścig kobiet i mężczyzn oraz wyścig punktowy. ELIMINACJE grupowe mężczyzn. LEKKOATLETYKA, Eliminacje 100 m (m, 1 k), 200 m (m, 1 k), 400 m (m, 1 k), 800 m (m, 1 k), 1500 m (m, 1 k), 3000 m (m, 1 k), 5000 m (m, 1 k), 10000 m (m, 1 k), 20000 m (m, 1 k), 50000 m (m, 1 k), 100000 m (m, 1 k), 200000 m (m, 1 k), 500000 m (m, 1 k), 1000000 m (m, 1 k).

SOBOTA

BADMINTON, 1/8 finału. BOKS, 1/8 finału. GIMNASTYKA, 20 — finały na poszczególnych przyrządach (m). HOKEJ NA TRAWIE, Gry eliminacyjne kobiet. JEZDNIARSTWO, Ujeżdżenie respolowe. JUDO, 16.30 — wagi: 48 kg (k) i 60 kg (m). KAJAKARSTWO ROSZKAWKIE, K-1 (m), K-2 (m). KAJAKARSTWO GÓRSKIE, K-1 (m), K-2 (m). TENIS, 1/8 finału. TENIS STOŁOWY, Eliminacje. WIOŚLARSTWO, Półfinały. ZEGLARSTWO, Piąty wyścig w klasie Soling.

Kto z kim? Gdzie i kiedy?

Olimpijskie zmagania usunęły w cień wszystkie inne wydarzenia sportowe w naszym mieście.

W sobotę o godz. 12 na stadionie Włókniarza przy ul. Antoniułowickiej Jagiellonia spotka się z Polonią Warszawa.

W Łomży rozegrany zostanie

Superekspres Burrell

W piątek na Igrzyskach rozpoczął zmagania lekkoatlety. Jak zwykle największe zainteresowanie towarzyszy przygotowaniu do startu sprinterów. Wydarzeniem w rywalizacji na olimpijskiej bieżni sprawcy największego skandalu w historii Igrzysk — Bena Johnsona, w organizmie którego po zwycięstwie w Seulu wykryto środki dopingujące i pobawiono go złotego medalu.

To jednak nie Kanadyjczyk jest głównym kandydatem do sięgnięcia po złoto w sobotnim finale sekcji 7. Za faworyta sprintu powszechnie uważany jest Amerykanin Leroy Burrell — srebrny medalista ostatnich mistrzostw świata i poprzedni rekordzista świata na tym dystansie. Jego zwycięstwo typuje m.in. Carl Lewis, który stwierdził, iż jedynym zawodnikiem mogącym mu przeszkodzić w zdobyciu złotego medalu jest znajdujący się w życiowej formie mistrz Europy i wicemistrz olimpijski — 32-letni Brytyjczyk Lindorf Christie.

AUTO-GLOB



MOTO - CIEKAWOSTKI

Drzewa-katalizatory

Koncern Toyota obsadził teren jednej ze swoich fabryk drzewami, które — na skutek wcześniejszych zabiegów genetyków — przetwarzają znacznie więcej dwutlenku węgla na tlen niż drzewa normalne. Za 5 lat Toyota zamierza obsadzić takimi drzewami-katalizatorami autostrady.

Honda Accord z Anglii

Kooperująca od 12 lat z Roverem Honda zamierza latem pokazać następcę modelu Accord. Auto produkowane będzie w Swindon. Powstać ma być tylko wersja 4-drzwiowa. Na początek przewidziano produkcję w ilości 100 tys. sztuk rocznie. Honda ma nadzieję, że produkcja w Europie pozwoli jej lepiej poznać potrzeby i gusty klientów, zbliżyć się do nich. Z podobnego założenia wyszła wcześniej Toyota — uruchamiając produkcję modelu Carina E również w Anglii.

Mniej Corvett ZR 1

Podczas gdy większość producentów samochodów martwi się jak zwiększyć produkcję i sprzedaż swoich aut, Chevrolet postanowił zmniejszyć produkcję swojego sportowego modelu Corvette ZR 1. Zamiast planowanych 3 tysiące zmontowanych zostanie zaledwie 350 sztuk. Decyzję tę podjęto po to, aby zwiększyć zainteresowanie tym autem, wywołając niedostatek na rynku i polepszyć jego image.

Amortyzacja z Formuły 1 w Audi

ADC — tak nazywa się elektroniczny system sterowania amortyzatorami, przejęty z Formuły 1, a zastosowany przez niemiecką firmę Audi w modelu 100. Elektronicznie sterowane amortyzatory pozwalają przy hamowaniu i przyspieszaniu utrzymywać stałą i równoległą odległość podwozia od nawierzchni. Wyposażone w ADC Audi nie bój się, nie przysiadają podczas hamowania, jest jakby przyklejone do nawierzchni. System ten zapewnia połączenie w jednym aucie sportowej twardości amortyzacji przy ostrej jeździe i dużego komfortu podczas jazdy turystycznej.

Audi zamierza wprowadzić nowy system w 1993 roku — w modelu 100, jednak za dodatkową opłatą. Cena wyniesie 2,3—3 tys. DM.

Obecnie podobne rozwiązania stosują m.in. BMW w modelach klasy 7 i w M 5 (system EDC), Opel — w Senatorze — sterowany ręcznie, Mercedes w modelach SL — za dopłatą.

Uliczny McLaren za 1,6 mln DM

530 tys. funtów brytyjskich czyli ok. 1,6 miliona DM — tyle kosztuje najdroższy samochód uliczny świata przedstawiony niedawno w Monako przy okazji wystawy Formuły 1. Auto zbudowane przez McLarena może pomieścić kierowcę i dwóch pasażerów. Fotel kierowcy znajduje się pośrodku. Silnik pochodzi z BMW, ma 12 cylindrów, 6,1 litra pojemności i moc 550 KM. Został specjalnie wyprodukowany przez BMW i nie ma nic wspólnego z silnikami 12-cylindrowymi montowanymi np. w modelach klasy 7. Auto osiąga 322 km/godz., a setkę w czasie poniżej 4 sekund! Waży zaledwie 10—18 kg. Było to możliwe dzięki zastosowaniu do konstrukcji i karoserii włókien węglowych, a także zrezygnowaniu z takich dodatków jak wspomaganie kierownicy, ABS, czy naped na cztery koła.

Nowy Peugeot 405

W 1994 roku pojawi się nowy Peugeot 405. Na początek oferowany będzie tylko w wersji limuzyna. Z zewnątrz nowy model będzie miał weższą atrapę, z tyłu przypominającą luksusowy model 605. Współczynnik oporu powietrza Cx nowego Peugeota ma wynosić 0,27—0,29. Silnik pozostanie z przodu. Model bazowy będzie miał silnik 1,6 litra. Przewidziane są też nowe silniki 4-zaworowe o pojemności 2 litrów o mocy 160 KM i 200 KM — w wersji turbo. Oferowany będzie też model z silnikiem diesla 2,1 litra.

Mazda RX-7 jeszcze szybsza

Jest to jedyny seryjnie produkowany samochód z silnikiem Wankla. I to o jakich osiągnięciach 265 km/godz., przyspieszenie od zera do setki w ciągu 5,3 sekundy! Okazuje się, że Mazdzie nie wystarczają takie parametry. Studio projektowe tej firmy przygotowało model, który osiąga jeszcze większe prędkości i lepsze przyspieszenia. Prędkość maksymalna wynosi 280 km/godz., a przyspieszenie od zera do setki 4,5 sekundy! Lepsze parametry auto osiąga przy niezmienionym silniku — co stało się możliwe dzięki „odchudzeniu” Mazdy o 150 kg.

Cena superszybkiej Mazdy — 100 tys. DM. Auto będzie zaprezentowane w styczniu przyszłego roku na Detroit Motor Show.

Luksusowy dom luksusowych aut

NAJDROŻSZY GARAZ SWIATA...

...znajduje się w Hamburgu i nazywa się „CAR and DRIVER”. Ta budowla sama w sobie jest architektonicznie mistrzowskim dziełem. Automobilowe klejnoty, które znalazły się tutaj, należą do ludzi, którzy nie chcą być wymieniani z nazwiska. Są to oczywiście milionerzy, prawdziwi milionerzy.

Zbiór najwspanialszych sztuk „C and D” zaprosił w swoje progi tylko trzy luksusowe samochody. Jest to mieszanka tego co w Polsce nazywamy weteranami, ale wysoce „urodzonymi”, aut klasycznych i samochodów nowych — do sprzedaży. Właściciel tego luksusowego garażu połączonego z salonem sprzedaży, **Aleksander Knapp-Voith**, okno wystawowe przyozdobił 12-metrowej wysokości szklaną skrzynią, w której prezentuje czarne Lamborghini, czerwone Ferrari i klasycznego „anglika”. Spełniają one rolę wabików dla wszystkich oglądających, są zarazem elementem pobudzania ich wyobraźni.

Klient — jeśli się już taki trafi — przechodzi wzdłuż ustawionych aut nie po jakimś tam dywanie, ostrożnie stawia kroki po granitowej podłodze w kolorze głębokiej czerni. Jeśli chce pomieścić, udaje się do wysoce sztywnej kawiarenki — tylko dla gości i klientów „C and D”.

Prezentowane okazy są utrzymane w nieskazitelnej czystości. O najmniejszym śladzie, odcisku palca nie ma mowy. Szyk i pełna sterylność w wydaniu samochodowym.

W jaki sposób najlepiej sprzedać Rolls Royce'a? Odpowiedź jest banalnie prosta. Buduje się pałac ze szkła, montuje się specjalne podesty, na których ustawia się szlachetne pojazdy — tak, żeby wszyscy przechodzący i przejeżdżający dookładnie je widzieli. I to jest połowa sprawy. Wewnątrz robi się odpowiednie zagłębienie i wypełnia je wodą. Dobrze jest ustawić tuż obok nobliwego Bentleya, jakiego Ferrari... Po tem należy mieć jeszcze trochę szczęścia i włożyć kilkanaście milionów marek na dalsze inwestowanie.



Mazda 323

Właściciel „C and D” postąpił według tej recepty. Salon i garaż czynne są od połowy 1991 roku. Efektem wymiernym jest sprzedaż kilkudziesięciu aut — średnio po siedem miesięcznie. — Czy tylko tych „wysoce urodzonych”? Nie, sprzedawane są również perfekcyjnie odrestaurowane klasyki np. Aston Martin, Mercedes itd. Na wzrost obrotów mają również wpływ zamówienia specjalne. Na przykład jako prezent na Boże Narodzenie kupiony został Mini Cooper, nie specjalnego, za jedne 400 000 marek. Fakt, lakier i wyposażenie wnętrza tego „minika” to czysta poezja i szczyt ludzkiej fantazji.

— Oglądających salon przez olbrzymie okna jest bardzo wielu. Z Mecklenburga przyjeżdżają nawet całe autobusy z ciekawskimi nowo otwartego cudu motoryzacji. Taki salon nawet w portowym Hamburgu jest dużą atrakcją, mówi A. Knapp-Voith. — Gdzie poza moim salonem można zobaczyć stojącą w rzędzie szóstki czerwonych Ferrari? Ale gdyby w salonie zjawili się plewuszy lepszy właściciel Golfa, przyjąłbym go tak, jak najlepszego klienta, — powiada uśmiechnięty Knapp.

Z całą pewnością, klientela tego salonu połączonego z wykwinowym garażem, rekrutuje się spośród 4263 milionerów mieszkających w Hamburgu. Jednak ci prawdziwi klienci nie wchodził głównymi drzwiami. Oni wjeżdżają swoimi autami do wnętrza, do bocznej hali, w której są miejsca parkingowe. Zatrzymują się tuż obok debowych szaf warsztatowych.

Tak, debowe szafy... W najdroższym garażu na świecie wiedzą, co lubią prawdziwi bogacze. Wszędzie dominuje zamiatowanie do perfekcji, w najmniejszym detalu. Ci bogaci ludzie nie tylko z Hamburga ukrywają swoje zasoby. Żaden z nich nie zaparkuje swego cacka we własnym garażu. Ież to ma uroku, kiedy w piątkowe popołudnie przyjeżdża się do „C and D” po swoje Ferrari California, aby udać się nim na weekendową wyprawę na Sylt... Oferta Knappa została rozszerzona o zabiegi pielęgnacyjne poszczególnych aut. Klient, wcale, w najmniejszym stopniu, nie musi troszczyć się o swój samochód. W tym garażu wszystko dopinają, sprawdzają i — jeśli potrzeba — naprawiają.

(Tł. i opr. — jag)



Nowe Audi Avant

Od października Audi oferować będzie 9 modeli popularnej 80-tki w wersji Avant (czyli kombi) z silnikami o mocach od 90 do 150 KM. Wiosną przyszłego roku do tej grupy dołączy top — model Audi S 2 z silnikiem o mocy 230 KM.

Audi 80. Avant ma wymiary limuzyny, jest tylko o 40 kg cięższe, ma jednak znacznie większą przestrzeń bagażową — o pojemności 1,2 metra sześciennego. Długość powierzchni ładunkowej wynosi 1,56 metra. Wielką zaletą Avantą jest dzielona ława i oparcia tylnych foteli. Umożliwia to złożenie tylko połowy fotela tylnego i przewożenia oprócz dużych przedmiotów także pasażera na tylnym siedzeniu.

80. Avant jest bogato wyposażone m.in. we wspomaganie kierownicy, urządzenie „procon-ten” powodujące napinanie pasów i cofnięcie kierownicy w razie zderzenia, wzmacnienie drzwi dodatkowe. Droższe wersje mają także seryjnie montowany ABC. Wadą 80. Avant jest dość wysoka cena. Najtańsza wersja z silnikiem 90 KM kosztuje 36 100 DM. Lepiej wyposażone (m.in. w ABS i airbag) BMW 316 jest nieco tańsze — kosztuje bowiem 35 350 DM.

Cichy Nissan

Active Noise Control — tak nazywa się najnowsze urządzenie wymyślone przez inżynierów Nissana. Jego zadaniem jest wyciszenie wnętrza samochodu. Wewnątrz auta zainstalowane są mikrofony, które przekazują dźwięki do komputera pokładowego. Komputer mierzy częstotliwość fali i wysła następnie dźwięki o fali przeciwnej — tak że dźwięki wzajemnie znoszą się. Dzięki temu urządzeniu wnętrze Nissana, w którym je zainstalowano, stało się wyciszone o 20 decybeli.



Zender Faet 4 — Spider.

NOWOŚCI MERCEDESA

W marcu przyszłego roku podczas salonu genewskiego Mercedes zaprezentuje następcę produkowanego od 1982 roku modelu 190. Nowy 190 zbliży się wymiarami do obecnych Mercedesów klasy średniej (modele 200—300), będzie zewnętrznie bardziej podobny do luksusowych modeli klasy S. Mercedes zapowiada bogatsze i bardziej luksusowe wyposażenie nowych 190-tek. Będą miały m.in. seryjny airbag. Silniki, wykonane w technice czterozaworowej, mają mieć moc 128—204 KM. Najtańsze, podstawowe modele

będą miały silnik o mocy 109 KM (benzynowy) lub 75 KM (diesel). Cena nowej 190-tki ok. 40 tys. DM.

W dwa lata po prezentacji limuzyny 190 Mercedes zapowiada model 190 SL — kabriolet. Cena tego modelu, wyposażonego we wszystkie dostępne nowinki techniczne polepszające komfort i bezpieczeństwo, ma wynieść ok. 80 tys. DM. Trzecim modelem 190 będzie sportowe... kombi, z silnikami o mocy 140—200 KM.

TOYOTA CARINA z... Anglii

Po Nissanie i Hondzie także Toyota uruchomiła produkcję swoich aut w Europie, aby obejść tym samym limity nałożone przez EWG. Nowa Carina oferowana jest z dwoma rodzajami karoserii: schodkowa i „płynąca” oraz trzema rodzajami silników benzynowych: o mocy 107, 134 i 158 KM. Silniki nowej Cariny przystosowane są do spalania ubogich mieszanek, dzięki czemu są bardzo ekonomiczne. W porównaniu do poprzednich są oszczędniejsze o ok. 15 procent. Carina w teście mieszanym spala ok. 6,3 litra benzyny. Dodatkową zaletą nowych silników jest ich mniejsza toksyczność. Nowa Carina jest o 9 cm dłuższa i o 4 cm wyższa od swojej poprzedniczki. Ma także — wzorem najnowszych modeli — dodatkowe zabezpieczenia boczne. Najtańszy model Cariny kosztuje w RFN 27 720 DM. Najdroższy ok. 43 tys. DM. Najlepsza wersja z silnikiem 158 KM osiąga prędkość maksymalną 215 km/godz., a przyspieszenie od zera do setki w 8,4 sekundy. Model z silnikiem 133 KM ma parametry niewiele gorsze: prędkość maksymalną 205 km/godz., przyspieszenie od zera do setki w 9 sekund, jest za to tańszy od najdroższego o 10 tys. DM.

Oszczędne opony

Conti Eco-Contact — tak nazywają się najnowsze opony firmy Conti, które odznaczają się znacznie mniejszymi oporami toczenia. Specjaliści wyliczyli, że z 10 litrów paliwa zużywanego przez samochód na przejechanie 100 km ok. 1,6 litra pochłaniają opony toczenia. Conti chce te wartości zmniejszyć do 1,28 litra i — właśnie przy pomocy opon Eco-Contact. Nie ma jednak zysków bez strat. Nowe opony mają wprawdzie mniejsze opory toczenia, ale jednocześnie odznaczają się gorszą przyczepnością na mokrej nawierzchni, ponadto są ok. 10 proc. droższe od dotychczas stosowanych.

SZYBERDACHY autoryzowany serwis

Umiaste 65, 8-1/2, ul. Handlowa 7
☎ 236-71 w. 255

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

CENTRUM

Sp. z o.o. Białystok, Al. 1000-lecia P.P. 8, tel/fax 751-881, tel. 754-201, 754-314

Pierwsza w całym regionie północno-wschodnim!

STACJA OBSŁUGI AUTORYZOWANA PRZEZ

„SOBIESŁAW ZASADA LTD”, WARSZAWA
GENERALNE PRZEDSTAWICIELSTWO W POLSCE
MERCEDES-BENZ AG, STUTTGART



czynna codziennie (także w soboty pracujące) w godz. 7-15, tel. 754-345

WYKONUJEMY:

Przeglądy gwarancyjne i pogwarancyjne oraz naprawy i obsługę techniczną Mercedesów URZĄDZENIAMI:

- DATA TEST D 960 S f-my HERMAN — pełna diagnostyka silnika, regulacja pomp wtryskowych
- MICROLINE 3000 f-my BEISSBARTH — pełna geometria przedniego zawieszenia — także wydruk
- MICROTEC 540 f-my BEISSBARTH — komputerem sterowana wyważarka kół samochodowych
- AUTOMAT DO BEZSTYKOWEGO DEMONTAŻU OPON M-48 f-my BEISSBARTH

Wszystkie te bardzo nowoczesne i precyzyjne urządzenia stoją do dyspozycji PT Klientów posiadających auta marek zachodnich i japońskich.

NOWOCZESNE AUTO JEST ZAWSZE CZYSTE!

Zapraszamy do naszej myjni, w której Twój samochód nabierze blasku i świeżości!

W zależności od marki samochodu

Władze bońskie zamierzają drastycznie ograniczyć ilość codziennie używanych przez obywateli samochodów osobowych oraz przetransportować towary z krajozników szos na kole i żegluga śródlądowa, bo samochody, mimo spalania coraz większych ilości benzyny bezoleiowej, są nadal jednym z głównych trucielnic środowiska naturalnego. Oczywiście władze nie mogą podjąć decyzji w formie prawnych zakazów lub zarządzenia ograniczenia produkcji i importu aut. Pozostaje im tylko droga oddziaływania na kieszeń obywatela lub właścicieli przedsiębiorstw transportowych.

Jak twierdzi Prognos-Institut oraz zawsze dobrze poinformowana gazeta „Berliner Zeitung”, pierwszym krokiem zachęcającym do przesiadki z „Mercedesa” czy „Opła” do metra lub tramwaju będzie duża podwyżka cen benzyny i podatku drogowego. O toż cena jednego litra benzyny powinna osiągnąć w Niemczech 4 marki 50 fenigów, a

podatek drogowy wzrosnąć ma do 25 tys. marek rocznie, w przypadku samochodów ciężarowych (spalających powyżej 12 litrów benzyny na sto km). Na samochody osobowe podobnie jeszcze nie określono wysokości podatku. Jednocześnie Bundestag podjął decyzję

mentarnej komisji do spraw komunikacji, spowodują jednocześnie, że producenci samochodów skonstruują nową generację silników, które będą zużywać nawet w przypadku dużych aut osobowych nie więcej niż 5 litrów benzyny na sto km i to przy szybko-

ści 120 km/godz. Samochody zużywające więcej litrów benzyny na sto km powinny być obciążone dodatkowymi podatkami np. użytkownik auta ciężarowego lub osobowego, zużywającego ponad 10 litrów benzyny na sto km płaciłby dodatkowo państwu 2 tysiące marek. Zamierza się ponadto wprowadzić wyraźne ograniczenia szybkości. Do tej pory Niemcy są jedynym krajem w

Europie, gdzie można jeździć na pełnym gazie.

Pierwsze reakcje na projekt nowych rozwiązań komunikacyjnych nie są nazbyt przychylnie. Wielu właścicieli samochodów twierdzi, że władze w ten sposób kolejny raz podzieliłyby Niemców na obywateli pierwszej i drugiej kategorii. Do pierwszej faworyzowanej należałoby nadal najbogatsi, których byłoby stać na nowoczesne auta zużywające niewiele benzyny, do drugiej — posiadających samochody starszej generacji lub produkcyjnych krajów socjalistycznych.

Protestują też firmy transportowe, które podnoszą argument, że nie będą w stanie natychmiast wymienić swego taboru, a podatek drogowy 25 tys. marek od samochodu zrujnuje je. Wnioskujeją więc o odroczenie o kilka lat wprowadzenia nowego projektu rozwiązań komunikacyjnych w Niemczech.

Jak się wydaje minister komunikacji Gunter Krause przychylił się do ich prośby.

Marek REGEL

FAŁSZERSKIE DELIKATESY

Czy przestępstwem można zaimponować? Zwłaszcza komuś takiemu, jak prokurator? Bynajmniej...
A jednak w opowieści prokuratora Burzyńskiego co chwilę pojawia się, odmiennie w trzech rodzajach, przymiotnik „imponujący”. Imponujący materiał... Imponująca perfekcja... Imponujące zorganizowanie... Imponujące ilości... Imponujące zdolności...
Co takiego zaimponowało wrocławskiemu prokuratorowi?

Jak Polak z Arabem

Zaczęło się od czterech kółek na dobrych niemieckich gumach. Kół było właściwie dużo więcej niż cztery, bo garę krał łapczywie. Tylko niemiecką produkcję i tylko luksusowe marki: lepsze Ople, Mercedesy, BMW. Samochody zbierano z wrocławskich ulic. A więc — cztery kółka razy ileś tam...

Aut dosiadano metodą „na korek” — to wyrefinowany sposób. Ukreca się korek wlewając paliwo, który na zewnątrz jest niewidoczny, gdyż przykrywa go wycięta w karoserii kłapka. Potem z korkiem pędzi się do kryjówki, gdzie bystry profesjonalista dorabia błyskawicznie klucz. Taki klucz pasuje też do zamka drzwi. Po auto idzie się więc jak po swoje.

Wrocławski gang nie tolerował fuszerki: surówki do podróbek, czyli „ślepe klucze”, sprowadzał aż z Wiednia.

Kradzione samochody jechały konwojami do Rumunii. Na fałszywych papierach, z odkręconymi od innych wozów tablicami. Trafiały do miasta Clui-Napoca. Tam, w miasteczku studenckim zwanym Manhattaniem i pełniącym rolę jednej z większych w Europie Wschodniej melin przemysłowo-przemysłowych — polscy złodzieje dogadywali się ze złodziejami arabskimi. Samochody, zapakowane w kontenery, podążały TIR-ami do Afryki i na Bliski Wschód. Kupowali je też wysoko postawieni funkcjonariusze rumuńskiego Ministerstwa Sprawiedliwości.

Od magistra do wodnego ratownika

Wytropienie, rozpracowanie i ujęcie gangu zajęło Działowi Śledczemu Prokuratury Wrocław-Sródmiście kilka pracowniczych miesięcy. Gdy spora część grupy siedziała już za kratkami, w prokuraturze zadano sobie jedno z podstawowych w śledztwie pytań: jak to możliwe, aby konwoje luksusowych, niemieckich samochodów przekraczały aż trzy państwowe granice — tak, jakby były one granicami gmin. W pokojach przesłuchań przyciętego tego i owego do muru i w ten sposób w dokumentach sprawy pojawiały się postacie Andrzeja Lubowskiego.

Prokurator Jan Burzyński: — Lubowski, to mógł czterookobowy grup, zajmujący się fałszowaniem dokumentów. Oczywiście, dla użytku prawnego — imię i nazwisko zmieniaj. Proszę mnie zrozumieć: chciałbym mieć przyjemność rozmawiania z jeszcze innymi dżentelmenami zamieszkanymi w sprawie Z. tymi, którzy na razie chodzą na wolności. Bo jeżeli w fałszowaniu dokumentów Lubowski pełnił rolę kluczową, w to całej tej zbrodni — przemyślnie afera, jest zaledwie szczipakiem. A są przecież jeszcze rekiny...

Od momentu „zasypiania” przez wspólników do chwili ujęcia szczipaka Lubowski pisał jeszcze czas jakiś. Ale już nie swobodnie — śledzono go. Dysponował pięcioma adresami, które zmieniał dość często, przetrzymując z miejsca na miejsce swój fałszerski ekwipunek — maszyny i sterty druków. Jest zawodowcem: bardzo szybko polapał się, że go śledzą. Próbował forteli. Ostentacyjnie wszedł do mieszkania, a potem uciekł potajemnie drugim wyjściem. Udał się pod kolejny adres, na ulicy Pestalozziego, gdzie mieszka jego konkubina. Lecz i tam czekała już nań w ukryciu policyjna spec-grupa. Był 15 października ub. roku.

Policyjne przeszkucanie lokalu przy Pestalozziego dało zdumiewające rezultaty. Słowo „przeszukanie” jest tu zresztą mało adekwatne. W mieszkaniu niczego nie trzeba było szukać — w pokojach piątrzeży się stopy fałszowanych dokumentów. Policjanci przetrzymali szok. Dokumentów były tysiące, mogły z powodzeniem „obsłużyć” kilkanaście wydajnie pracujących urzędów gmin, uczelni i wydawnictw komunikacji. Nie tylko polskich. Także — niemieckich, francuskich, holenderskich. Lubowski pracował wszechstronnie.

Dokumenty przewidziane do Komendy Wojewódzkiej i zawałone nimi pokój wielkości wcale nie miały kawałka segregowania asortymentowe lupów oraz ich opis zajmą policji miesiąc z okładem. Fałszerskie „Delikatesy”, które prowadził Lubowski, zaopatrzone były wymiennie. Dyplomy magistra, świadectwa liceów i techników. Wielka ilość indeksów studenckich, paszporty polskie, niemieckie, szwedzkie. Cała gama europejskich dowodów rejestracyjnych, bogata dokumentacja ubezpieczeniowa znanych firm. Prawa jazdy, dowody osobiste, karty ratownika wodnego. Mnogość druków stosowanych w organach sprawiedliwości (m.in. sądowe nakazy wydania z aresztu!!!) A także — rarytas w dobie wolnorynkowej wymiany — zezwolenia na transzportowe przewozy ładunków.

Zabezpieczono także sprzęt, głównie klisze, matryce i kamerę wideo oraz multum pieczętek (Lubowski posiadał na przykład komplet pieczętek paszportowych).
Policja zna już też ceny na niektóre dokumenty Niemiecki „brief” (dowód rejestracyjny) kosztował np. 500 dolarów. Dyplom wyższej uczelni — 5 milionów złotych.

Facet po podstawówce

Organem ścigania zaimponował nie tylko ogrom fałszerskiej roboty, która w historii powojennej kryminalistyki nie ma sobie równych. Zaimponowała przede wszystkim precyzją, z jaką dokumenty podrabiano. Lubowski porywał się nawet na druki francuskie, które — jak twierdzi fachowcy — są do sfalszowania najtrudniejsze. Zdumiewa także to, iż ten znakomicie zorganizowany proceder prowadził człowiek legitymujący się wykształceniem podstawowym, a w rubrykach „zawód” wpisujący słowo „kierowca”.

Andrzej Lubowski ma 48 lat, pochodzi z Kresów i jest barwną postacią wrocławskiego przestępczego półświata. Karany był za napady rabunkowe, wiadomości procesowe świadczą też o tym, że fałszerskim procederem trudnił się już wiele lat temu. Brak jednak na to przekonujących dowodów i na sto procent udokumentowane są tylko dwa ostatnie lata jego działalności.

Prokurator Burzyński podkreśla wielką inteligencję fałszera. Był bardzo ostrożny — z klientami kontaktował się wyłącznie za pośrednictwem wspólników, a jeżeli już osobiście, to tylko w miejscach neutralnych. Z zamożnością nie obnosił się. Jedził, co prawda, toytota corolla, lecz w dzisiejszych czasach wyróżnik to przecież żaden. Sprawdza się, czy nie posiadał kont bankowych, lecz prokurator Burzyński z góry skazuje te poszukiwania na niepowodzenie: ktoś taki jak Lubowski nie trzyma pieniędzy w państwowej kasie!

Wielką była pomysłowość człowieka z zawodem kierowcy. Gdy na przykład ze względu na oryginalne literństwo miał kłopoty ze zdobyciem numeratora do zezwolen tranzytowych — posłużył się kasetai wideo. Zauważył był bowiem, że podobna numeracja występuje na niektórych taśmach. Sfilmonował kamerą obraz, zdjął z ekranu numery i orzenił je na dokument.

W jego mieszkaniu znalezione matryce i klisze. Na tej podstawie prokuratura zdobyła pewność, że część dokumentów — przynajmniej te bardziej skomplikowane — powielana była w specjalistycznych drukarniach państwowych. Lubowski posiadał tam „wejścia”. Zdziwiała też bogactwo technik stosowanych przez Lubowskiego.

Fałszerski pracował na konkretne zlecenia, ale nie tylko. Większość produkcji oparta była na zasadzie „się przysła”. Klient przychodził jak do supermarketu. Bogata oferta, możliwość przebrnięcia, wybrzydzenia. Delikatesy...

Mieszkanie przy Pestalozziego destabilizuje kraj?

Fałszywy dokument — podobnie jak fałszywy pieniądź — rozkłada państwową tkankę. Czy wirusy produkowane przez Lubowskiego narobiły w gospodarczym organizmie wiele szkód? Dla akcentowania szkodliwości procederu, prokurator Burzyński ogranicza się do podania jednego tylko przykładu.

Lubowski, jak wiadomo, fałszował także zezwolenia na jednorazowy międzynarodowy przewóz ładunków. Tak zwane pozwolenia tranzytowe do Polski, z powołaniem TIR-em spirytusu. Mówi, że wiezie go do Rosji i jest zwalniany z cła. Kilkadziesiąt kilometrów za granicą dzieje zezwolenie tranzytowe na strzepy i upłynnia spirytus w Polsce. Brak systemu komputerowego na granicach sprawia, że praktyka ta jest właściwie nie do wykrycia. Straty skarbu państwa idą w miliardy. Czy zastanawiał się pan kiedyś, dlaczego zachodnie papierosy, kawa i piwo są u nas tańsze niż za granicą? A zresztą, możemy sobie zaraz obliczyć zarobek, jaki mielibyśmy na ciężarówce spirytusu i kupionym od Lubowskiego za pięćset dolarów zezwoleniu tranzytowym. Chce pan?

Nie wiadomo...

Nie wiadomo, w ogóle i nikt tego chyba nie sprawdził, ilu magistrów dał w kraju fikcyjne wykształcenie wrocławski fałszerski Andrzej Lubowski.

Nie wiadomo, ilu wydukał techników i licealistów.
Nie wiadomo, jak wiele osób posiada dzięki niemu umiętność prowadzenia auta.
Nie wiadomo, jak wielu ubezpieczyło swoje kradzione wozy i zalegalizowało ich posiadanie.

Nie wiadomo, ilu mężczyzn i kobiet zmieniło bez problemu nazwisko.
Nie wiadomo, ilu studentów nie musiało zdawać egzaminów.
Nie wiadomo, ilu osobom umożliwił emigrację.

Nie wiadomo, ile stracił na nim skarb państwa.
Nie wiadomo nawet tego, czy ten przystojny ratownik na nadmorskiej plaży potrafi dopłynąć choćby do czerwonej boi...

ZBIGNIEW GÓRNIK



Kiedy wyrzeźbił scenę ukrzyżowania Chrystusa ludzie we wsi postawili mu zarzut, że Syn Boży jest za tłusty.

— Przeszedł mekę.
— Przeszedł Golgotę.
— Na Ostatniej Wieczerzy jadł niewiele.
Zastanowił się, a może nawet zamyślił.
— On wcale nie jest tłusty — odparł — on jest po prostu spuchnięty od cierpień za ludzkie grzechy.

Baby na wsi zamilkły i poszły każda w swoją stronę czynić kobiecie obrządek. Bydło ryczało po polach. W chlewach tłukła się trzoda.

Ale Tadeusz Szczerba przygarnął sobie do serca tego tłustego Zbawiciela na krzyżu i przez całe dziesięć lat nie wziął kozika do ręki. Czuli się wysmiani. Zerwano nić, którą chciał połączyć swój ziemski świat z przeczuciem.

Mieszka na kolonii wsi Małowista odrzuconej daleko od szlaku na Wielkie Jeziora. Ale z jego siedliska na wzgórze widać dzwonnice kościoła w Zwierzynku Wielkim. Tam właśnie, w podziemiach, w ściennej niszy, spoczywa jego kompozycja ukrzyżowania.

Książę wie, że Szczerba wyrzeźbił krzyż na jeden z bocznych ołtarzy, ale z tłustym Chrystusem nie ma skojarzeń. Po chwili dozna je iluminacji.

mu z nas w nowych dokumentach dopisał po dwa lata, żeby uchronić przed wywózką, że niby nie ten rocznik. A potem tak już zostało.

Za pracownię ma letnią kuchnię, a w niej ławę i stół, pod którym żona gromadzi w koszu jajka. Pod oknem suszy kawałki drewna.

— Ciężko z lipą. U nas nie rośnie. A kupić to drogo. Gospodarka na przetrzymanie przepisana na syna, ale on tu przyjeżdża tylko pomóc. Mieszka w Augustowie z żo-

Siódma część człowieka

— To wyrzeźbił Szczerba? Nawet nie wiedziałem. I znikną, zajęty bilansem parafii z niebem.

Szczerba jest trochę przygięty do podłogi. Powoli go serce. Poszedł zabrać o bydło, ale zapomniał, że ziemia podniosła się i uderzyła go w twarz.

— Mówili, że siny byłem, bez tchu, już gdzieś w okolicach tronu niebieskiego. Ale wróciłem. Potem mi zjadło żołądek. Pokroili i jak mnie czasem udupię, to mogę nieba liczyć.

Nie ma pewności, czy Pan Bóg tęskni za Tadeuszem Szczerbą z kolonii wsi Małowista, z której widać dzwonnice kościoła w Zwierzynku Wielkim, ale Szczerba ma nieskrywany sentyment do ukrzyżowania Chrystusa. Zapomniał o tym tłustym Zbawicielu i zaczął znowu rzeźbić. Kozikiem w lipie. Rozdawał te krzyże sąsiadom i znajomym, czasem ofiarował komuś z rodziny.

W dokumentach biblioteki, bo czyta namiętnie powieści historyczne, zapisano, że jest rocznik 1931.

Droga na wzgórze jest wąska i kręta. Tak wąska, że tylko jednokierunkowa. Tak jednokierunkowa, że nie ma miejsca na dwa konie. Dom wpląany między zwoła, łąki i las. Dzikom postawiony na dukcie. Tętuje gwałtownie zakręca wiatr, unosi się z dymem z kominu i spada w dolinę, na pola z machorką. A tak w ogóle, to cisza, którą czasem rozszarpie jałunurą czasem rozszarpie jałunurą chowy terier wadząc się ze Szczerbą o prymat w przywitaniu przybyzja.

— Mój zyciorus jest fałszywy — mówi — tak samo zresztą i mojego rodzeństwa.

O pochodzenie człowieka spierano się od wieków.

— Jak po bolszewikach nastąpił Niemiec, to ojciec każde-

na. Jak będzie, tylko Bóg wie. On najwyżej, wszystko widzi.

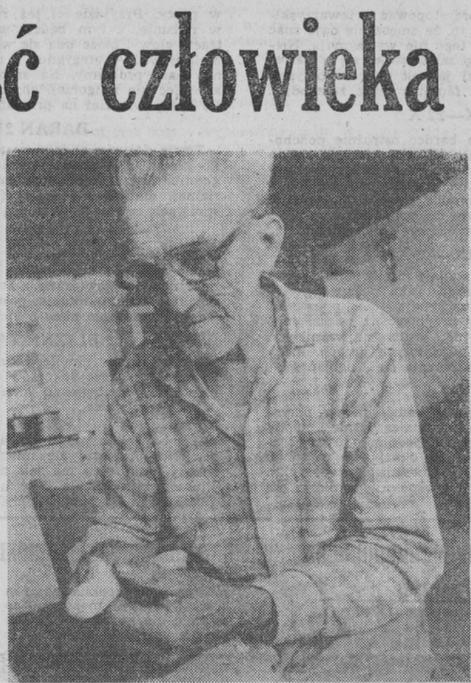
Życie zmarnowała mu wojna. Ukończył kilka klas i zaczął się gospodarować. Potem przyszło go żenić się. Żona mówi, że ostatni raz samogonkę wygonił na weselu, więc nie ma co wspominać. Potem naszo go budować całe siedlisko od nowa.

Ale nie wie, kiedy i jak naszo go rzeźbienie. Może zaczęło się od zwykłego dubania, a może podejrztał gdzieś Pana Boga i wtedy coś go tknęło.

Ostatnio wyrzeźbił na desce wygnanie z raju Adama i tej kobiety zrobionej z jego zebra.

— Nie mogłem poradzić sobie z węzłem. Jak go okrecić — tego kusiela — wokół drzewa. Zaczęłem kombinować i jakoś pomalutku określiłem go. To mnie naszo z wyobraźni. Ale tak w ogóle to ciężko mi z głowy coś wydubać. Matkę Boską Często chowskać to z obrząka zrobię i każdą inną też. A tego chłopca co tutaj wisi na ścianie to wzięłem z gazety. Z jakiej? Może to był „Rycerz Niepokalanej”, a może co innego. Krzyże i Jezusa to dam radę bez żadnego zdjęcia. Dokleję ręce, przybiję do krzyżka, polakieruję i niech sobie wisi, aż wyschnie. A potem go ludzie zaborą.

Jeszcze do niedawna nawet sąsiedzi nie wiedzieli, że Szczerba siedzi na kolonii w letniej kuchni i dokleja ręce Chrystusowi albo rzeźbi w desce protest przeciwko aborcji. Teraz to nawet by jakiś krzyż u niego zamówił. Niech sobie wisi. Lipa z czasem szernieje, speka i będzie jak świętek. — Syn mi kupił



różne dłuta i nożyki, ale mnie najlepiej dubie się kozikiem. Najgorzej z oczami. Ja sam bez okularów niewiduję, co dopiero oko wydubać nożem. Zatem się coś i cała twarz do niczego.

Zanim go odkryła Regina Ryzewska z biblioteki w Zwierzynku Wielkim nie znał proporcji ciała. Ona mu dopiero powiedziała, że twarz to jedna siódma człowieka. Jak dzień w tygodniu, jak jeden z dni stworzenia.

Teraz zorganizowano mu wystawę w Zwierzynku Wielkim widzi go. I pewnie tłusty Pan Jezus dobrze mu zyczy. Nawet jeśli był spuchnięty.

— Dział — mówi Szczerba — normalnie mierzy czas.

miościowej „Czarnej serii” Alaina Corneau jako sexy-Lolita. Potem bywało różnie, a wreszcie zadowolony Claude Chabrol i dał jej tytułową rolę w swoim filmie „Betty” — 9 lipca odbyła się premiera.

Jak na razie krytycy chwala i film, i odtwórczynię głównej roli.

„BUNTE” IRENA AXMANN

Myrna zmuszona była dzielić swego męża z inną „siostrą-zoną” przez pięć lat dopóki nie zebrała się na odwagę by go rzucić; Owen nie chce rozmawiać o swoich żonach, Alex żyje na pustyni Utah z dziewięcioma żonami — ośmiem pozostałych odeszło od niego.

Człowiek jadący przez równiny północnej Arizony minie Colorado City nie zwracając na nie uwagi. 2400 mieszkańców, oddalone miejsce, nawet właściwie nie miasto — Colorado City twardo broni swe anonimowości. To dziwne miasteczko jest najstarszym, największym i prawdopodobnie najmniej znanym z poligamicznych społeczeństw Ameryki.

Oby nie są to mile widziani, ale Myrna Barlow chyba jeszcze mniej. Urodziła się i wychowała w Colorado City. Ma 25 lat i opuściła swoje miasto trzy lata temu, zrywając ze swoim poligamicznym małżeństwem i fundamentalistyczną religią Mormonów, która wciąż zaleca takie małżeństwa. W czarnej minipodkaszce i z blond trwałą wygląda prawie bliźniaczko na ulicy, gdzie kobiety i dziewczęta ubrane są zgodnie ze ścisłymi zasadami. Bliźki z wysokimi kołnierkami i drugim rękawami, spódnice co najmniej do połowy łydki, czy podobne sukienki — wszystkie podporządkowane tej zasadzie skromności. Pod spodem muszą nosić gruba, pociemnia białiznę w kolorze cielistym.

Jak wszystkie dziewczęta tutaj, Myrna została oddana swemu mężowi przez duchowego przywódcę społeczności, który, jak wierzą, bezpośrednio komunikuje się z Bogiem. Obecnie uważa się, że dziewczęta są gotowe do małżeństwa w wieku 15 lat i wpiśwane są na listę potencjalnych żon, nad którą pieczę ma Przywódca.

Dwa miesiące po swoich piętnastych urodzinach Myrna została oddana 25-letniemu Anthonemu Barlewyowi. Wdzięczała go już wcześniej i lubiła go. Nie znała go jednak, gdyż spotykała się z chłopcami, nawet rozmowa czy powrót razem ze szkołą są tu zakazane, jeśli nie jest się meżatką.

TO I OWO

Rekordowa „pułapka na myszy”

Zmarła przed 16 laty sławna angielska pisarka Agatha Christie, autorka wielu powieści detektywistycznych, opowiadań i sztuk teatralnych, jest posiadaczką rekordu, który trudno będzie do pokonania. Jej komedia „Pułapka na myszy”, która na deskach teatralnych grana jest już od 40 lat, w tych dniach doczekała się w Londynie 16 500 przedstawienia.

Gdzie można najwięcej zarobić?

Interesujące są rezultaty badań przeprowadzonych na temat średniej zapłaty za godzinę pracy kwalifikowanego robotnika w niektórych europejskich, amerykańskich i azjatyckich miastach. Okazuje się, że najwięcej w ciągu godziny może zarobić wykwalifikowany robotnik w Szwajcarii, w Zurichu — 16 dolarów, w Genewie — 14,5 dolarów. Następnym w kolejności są: Luksemburg — 11,4, Tokio — 10,9, Helsinki — 10,7, Nowy Jork — 10,5, Los Angeles — 10,4 i Oslo — 10,2.

Gdzie mieszka Bush?

Amerykański prezydent George Bush (67) nie jest zameldowany ani w Białym Domu, ani w swej weekendowej rezydencji w Kennebunkport, ale w jednym z luksusowych hoteli w Houston w Teksasie. Jego sensacyjny odkrycia dokonał dziennikarz w toku kampanii wyborczej, podczas której starał się odkryć jak najwięcej szczegółów z prywatnego życia kandydatów na ten urząd. Zie języki plotą przy tej okazji, że „podatkowemu uciekinierowi” — Bushowi udało się w ten sposób tylko w roku ubiegłym zaoszczędzić 25 tys. dolarów. Teksaskie urzędy finansowe twierdzą, że Bushowie są mieszkańcami Teksasu.

Brat się nie popisał

O wyznacznack rockowej gwiazdy Michaela Jacksona świat dowiedziało się niemal natychmiast. Jego rodzina natomiast nie jest już w takim centrum zainteresowania. Niedawno jednak na łamy prasy trafił postępek jego brata Randy'ego, który przyniósł wiele wstydu popularnemu piosenkarzowi. Randy został skazany na 30 dni więzienia za maltretowanie żony i znęcanie się nad 14-miesięczną córeczką.



lat, często będąc w ciąży równocześnie. Wymieszenie kobiecie po śmierci zależy od ilości dzieci, które urodzi i wiele kobiet tutaj jest nieomal bez przerwy w ciąży od lat nastu do trzydziestu kilku. W wieku 21 lat Myrna była już osiem razy w ciąży. Cztery z nich poroniła. Była bardzo nieścisła. Jednak, jeśli pozostanie w Colorado City było nie do zniesienia, opuśczenie miasta było przerażające.

Uczono ją, iż Bóg zabije ją na ulicy jeśli wyjedzie, że świat jest okrutny, że nie poradzi sobie sama. Dwa lata przed odejściem Myrna poprosiła, by pozwolono jej zamieszkać z dziećmi w przyczepie w ogrodzie. Twierdzi, że przyczepa, które widąc w Colorado City są znakiem, że mężczyzna traci kontrolę nad jedną ze swoich żon.

Wielu mężczyzn wyjeżdża w poszukiwaniu pracy, niektórzy nigdy nie wracają. Ogranicza to ilość mężczyzn zdolnych do małżeństwa. Ta do- browolna izolacja Colorado City i sąsiedniego Hildale jest bez wątpienia jedną z głównych przyczyn, dla których taki styl życia utrwalili się tu przez ostatnie 60 lat.

Kościół Mormoński oficjalnie odeszł od wielożenstwa w 1890 roku pod naciskiem rządu, który nie chciał przyznać Utah statusu stanu, dopóki Mormoni będą mieli więcej niż jedną żonę. Założyciel religii Joseph Smith, utrzymywał, iż Bóg objawił mu, że Mormoni powinni praktykować poligamię i sam miał ponad 40 żon.

ZONY

Fundamentalisti byli zbulwersowani, gdy kościół odrzucił poligamię i odebrali to jako bluźnierstwo. Odrzucili główny kosmos i stworzyli własne osady. Poligamia wciąż jest nielegalna, ale nikt nie był za nią ukarany. Odczeka się, że około 50 000 osób żyje w poligamicznych małżeństwach w Utah, Monfanie, Wyo-

O Stanisławie Wałęsie mówią: porządny chłop. Lubią go. Choć oczywiście nie wszyscy. Są i tacy którzy pytają: I co też twój braciszek zrobił z Polski?

BRAT pana prezydenta



K. TRZASKA

Przegadaliśmy sporo godzin w udnym wyborze prezydenckim. Z trudem zgodził się wówczas na rozmowę. Twierdził, że nie lubi szumu wokół siebie, że ceni spokój, rodzinę, robotę w „Makrumie” i pracę przy budowie domu. A poza tym — i tak wiele razy szła mu buty, choćby w związku z nagraniem przez SB jego rozmowy z Lechem, więc wystarczy.

Wywiad ukazał się — wraz z zdjęciem całej rodziny Stanisława Wałęsy. Mówił wtedy, że z bratem ustalili już w roku 1981, że nikt z Wałęsów nie będzie robił kariery na autorytecie Lecha. Cieszył się, że brat startuje w wyborach, był pewien, że wygra i zostanie prezydentem, bo ktoś by inny. Uważał też, że lepiej byłoby, gdyby Lech nadal został tylko niekwestionowanym liderem „Solidarności”. Ale jeżeli już zostanie prezydentem, to na pewno poprowadzi Polskę do Europy...

Jest maj 1992 roku. Ten sam numer telefonu do pracy, ten sam wydział, to samo stanowisko. Zmienia się tylko adres prywatny — już nie spółdzielcze mieszkanie przy ulicy Modrakowej w Bydgoszczy, ale własnościowy dom na Miedzyniu w okolicach ulicy Trętowskiej. Pan Stanisław kończy właśnie budowę.

Zadroszczył mi niekiedy tego domu — mówi. Bo wielki, bo należy do brata prezydenta Rzeczypospolitej. Czy każdemu z osobą mam tłumaczyć, że działkę kupiłem w roku 1984, że buduję od siedmiu lat, że większość prac wykonywałem i wykonuję sam? Kto uwierzy, że Wałęsa babra się w zaprawie murarskiej, że pomagają koledzy z „Makrumy”, że spędziłem tu każde wolne, popołudnie i każdy urlop wypoczynkowy. Czy każdemu mam pokazywać spracowane ręce? — Za co budowałem? Znała to przecież sprawa z życiorysu prezydenta: cała nasza siódemka otrzymała spadki po matce i ojczymie, który zmarł w Jersey City, w sierpniu 1981 roku. A że nie przyjął obywatelstwa amerykańskiego, więc dopiero po trzech latach zaczęliśmy o-

każdemu tłumaczyć, że miałem duży Fiat, ale rda go zżoria i musiałem sprzedać? Zna dołóżyla pół miliona i kupiliśmy telewizor. Otake. Na nowe auto mnie po prostu nie stało. To, że jestem bratem prezydenta naprawdę nie oznacza, że mam wszystko, opływam w dostatek i wszystkie załatwiam. Przychodził do mnie w robocie, prosił żebym coś dla fabryki zrobił. Przychodził z miasta, abym coś dla miasta przez brata załatwił. A ja chcę być poza tym wszystkim, na uboczu.

Był zaproszony na zaproszenie prezydenta Rzeczypospolitej. Pojechał. Mieszkał dwie doby w willi przy Kłobuckiej w Warszawie, gdzie miał pokój dla siebie. Mieszkała też w tej willi żona prezydenta z dziećmi, rodzina. A w prasie pojawiły się już informacje, że Stanisław Wałęsa przeniosł się do Warszawy, że już przez brata jakąś willę pod stolicą otrzymał. Same bzdury. Bywał potem jeszcze kilka razy w Warszawie, był na śniadaniach u prezydenta, zna jeszcze z Bydgoszczy — Wachowskiego, zna też Kaczyńskich i kilka innych postaci znanych z pierwszych stron gazet.

I co z tego? — pyta jakby sam siebie. — Powiedziałem już przecież panu w dniu wyborów prezydenckich: Nikt z rodziny nie będzie i nie korzysta z autorytetu Lecha i jego funkcji do budowania własnej kariery. Taką była umowa w rodzinie i jesteśmy jej wierni. Bywa też w Gdańsku na ulicy Polanki. Rozmawia z prezydentem o tym wszystkim, co się dzieje w kraju.

Jak starszy brat z młodszym bratem. O fatalnej prywatyzacji przedsiębiorstw, o wszystkim, o czym mówił w ulic. Inaczej to jednak wyglądał z pozycji mistrza w „Makrumie”, niż z fotela bełwedrowskiego. — Też to razy ludzie mówią mi: niech Lech rozgoni to towarzystwo, weźmie władzę w swoje ręce. Czy jest jakiś inny dziś ratunek dla Polski? — pyta pan Stanisław. — Na rękach go nosili, fotografowali się z nim, by zasiąść w Sejmie i Senacie. A teraz... słoją jakby po drugiej stronie barykady. Jakby prezydentowi nie nie zawzięcili. A ludzie za wszystko obwiniają Lecha. Jakby on wszystkim był winien, jakby nie chciał zrozumieć, że wszystko musi mieć swój czas. Nie od razu przecież Kraków zbudowano, nie od razu zbuduje się nową Polskę i nową mentalność narodu.

Pan Stanisław przynosi fajkę — pamiętkę, która Lech wreczył mu w roku 1981. Rzucił palenie, nie widuje się prezydenta z fajką, ale pani Danuta Wałęsowa skarżyła się ostatnio panu Stanisławowi, że znowu po kryjomu wraca do nałogu. Ma dla niej dużo szacunku. Jest pełen podziwu. Żadna inna kobieta nie wytrzymałaby biedy, którą Wałęsowie przeszli kiedyś, tych rodzinnych wyzeczkowań — wróci Lech czy nie wróci? Zatrzymali go znowu i kiedy wypuszcza? Trzeba mieć charakter, żeby to wszystko można było wytrzymać — mówi o bratowej Stanisława Wałęsa.

Siedzą w pokoju z kominikiem przy pysznej kawie przygotowanej przez panią Stanisławę. Jest czas na długą pogawiedkę, na opowieść o budowie domu i losach rodziny Wałęsów. Wiem już — kto kładł „baranek” w pokoju i gdzie żona gospodarza kupiła tralki na schody i na balkon. Który z kolegów pomagał zakładać boazerię w przedpokoju i kafele. I że jeszcze roboty jest huk.

Wiem, wiem — mówi gospodarz. — Znam dziennikarzy. Najchętniej postuchalibyście o brudach rodzinnych, wadach, kłótniach i wszystkim, co najgorsze można by powiedzieć o polskim prezydencie. Nawet gdyby te brudy były, to proszę mi szczerze odpowiedzieć: Czy chciałby pan takie rzeczy o własnym bracie przeczytać w gazecie?

GAZETA POMORSKA
ADAM LEWANDOWSKI

OKOLICA WAMPIRÓW

(16)

Niedoszłą ofiarą gwałtu okazała się Bożena Waciak, dwudziestoosmioletnia pracownica miejscowego hotelu. Ona też oblewała wyplata. Pamiętała niewiele. Ocknęła się w domu, dokąd przyholował ją ojciec, zaalarmowany przez znajomych, że córka leży pod piotem. Kiedy dowiedziała się o zeznaniach Karolewicz, zażądała ukarania sprawcy.

— Jeżeli sam tak mówi, to chyba prawda — stwierdziła. Szerzeo graniczyła z ekshibicjonizmem, gdy Karolewicz odsłaniał swoją przeszłość. Przysłał jej, że gwałtu próbował dokonać już kilka lat wcześniej. Służył wówczas w wojsku, w Giżycku. Kolegę z kompanii namówił na nocną wyprawę. Przedostali się przez ogrodzenie, następnie — zgodnie z wcześniejszym planem — poszli do pobliskiego ośrodka czasowego. Była pełnia lata, oni mieli ukradzioną wcześniej z wojskowego magazynu butelkę eteru.

W jednym z domków było otwarte okno. Spala jakaś kobieta. Wszedłem do środka i przyłożyłem jej do nosa chusteczkę nasączoną eterem.

Srodek nie zadziałał. Turystka obudziła się, narobiła krzyku. Napastnicy zbiegli. Robiąc koleje rachunek sumienia, Karolewicz przypomniał o Joannie. Pracował wtedy w PGR, mieszkali z żoną na wsi pod Giżyckiem. Aska była ich sąsiadką, uczyła się w podstawówce. Często odwiedzała Karolewiczów, przychodziła, żeby w tajemnicy przed rodzicami wypalić papierosa.

— Żona wjechała na parę dni, a ja polem z kumpłami. Po południu przysłała Joaska. Zaczęła się do niej dobierać. Najpierw krzychała, ale przewróciłem na boki i rozebrałem. Nie wiem, ile miała lat, na pewno nie byłam jej pierwszym mężczyzną. Ona podobno puszczała się z każdym. Po wszystkim trochę ją postraszyłem, żeby nikomu nie nie gadała — opowiadał. — Chyba nie miała pretensji, bo później przychodziła dobrowolnie. Tak było, dopóki nie dowiedziała się moja żona. Zrobiła straszną awanturę, zaraz też wyprowadziła się stamtąd.

Joanna Kalicka, dziś dorosła i zamężna kobieta, potwierdziła te zeznania. — Miałam czarnaśnię lat. Uczyłam się w siódmej klasie. Milczałam, bo wstydziałam się, że ludzie mnie wezmą na języki.

W akcie oskarżenia prokurator Władysław Kulinek zarzucił Karolewiczowi dwa zabójstwa, dwa gwałty i jedno usiłowanie, kradzież (dziśny Katarzyna Małdycz) oraz czyn lubieżny względem osoby poniżej lat piętnastu.

W Mikołajkach, po aresztowaniu Karole-

wicza, prawie nikt nie wierzył w urzędową sprawiedliwość.

— Lekarze uznają, że wariat i za dziesięć lat wyjdzie z kryminatu — taka przeważała opinia. W liście adresowanym do Sądu Wojewódzkiego w Suwałkach ojciec zamordowanej Katarzyny Małdycz pisał: *Gdyby istniała możliwość, że mógłbym go kupić i stałby się moją własnością lub gdybym usłyszał, że otrzymał karę śmierci, mój żal i rozpacz nie byłby tak straszne.*

Karolewicz pięć miesięcy spędził na obserwacji w Oddziale Psychiatrii Sadowej Aresztu Siedczego Warszawa-Mokotów. Był wzorowym pacjentem, chętnie poddawał się badaniom, nie sprawiał żadnych kłopotów. Za swoją obecną sytuację najczęściej obwiniał żonę. On miał duże potrzeby seksualne, ona po urodzeniu dziecka wykazywała wyraźną oziębłość. Dlatego zniknął z domu, nawiązywał przypadkowe znajomości, czasami dłuższe romanse.

— Żonę zdradzałem od osiemdziesiątego drugiego roku — zwierzał się. Czulen się stale niezaspokojony, rozbraiałem, wzrokiem napotkanek kobiety. Alkohol dodawał mi odwagi, potrafiłem podwać dziewczynę. W sumie — pochwalił się — miałem ponad sto partnerek.

Oburzono go tylko jedno pytanie. — Nie uważam się za zboczeńca — zaprzeczył gwałtownie. — Przecież nie jestem homoseksualista.

Lekarze Józef Mielczarek i Marek Uleńcki uznali, że oskarżony nie jest chory psychicznie ani niedorozwinięty umysłowo, dostrzegł natomiast u niego osobowość nieprawną i poprosił o ograniczenie zdolności zaradczych czynów i zdolność pokierowania swoim postępowaniem.

Karolewicz badał również znany seksuolog dr Zbigniew Lew Starowicz. Jedno z wyznań zabójcy: — Mój ideał, to kobieta schludna, czysta, piękna, o długich włosach. Taka jak żona.

Inne wyznanie: — Gwałcenie kobiety podnieca mnie silnie niż typowy stosunek. Lubię brać jej siał.

Zdaniem Z. L. Starowicza, badany miał zachowaną zdolność rozumienia czynów, natomiast zdolność kierowania swoim postępowaniem była ograniczona w stopniu znaczącym.

— Niech mnie wyleczą albo wyhuśtają na szubienicy — powiedział Karolewicz w trakcie obserwacji. CDN.

IRENEUSZ SEWASTIANOWICZ

Przemytnik zeznaje

Najlepiej zarabiał się na tranzycie. Na Ukrainie sprzedawał się dzinsy, kupowało sprzęt elektryczny, który szedł w Rumunię. Rumuńskie koszulki i adidasy trzeba było sprzedać w Bułgarii. Tam kupił papierosy „BT” i w drodze powrotnej sprzedał je w Rumunii, znowu kupił ciuchy do ZSRR, a do Polski wrócił ze złotem.

Rumuńskich celników należało przekupić. Bułgarczy nie wiedzieli o co chodził, na ich granicy przeważali Węgrzy, Czesi, Dederony i Jugosłowianie. Naigroszyli byli celnicy byłego ZSRR, ale i na nich znalazł się sposób.

Pan Jurek załatwił trochę woucherów do Bułgarii. Wszędzie miał bowiem chody, kiedyś piastował funkcję, potem pracował na kontraktach, aby w końcu założyć warsztat samochodowy. Miał prawie metr dziewięćdziesiąt wzrostu, sto kilo wagi, mercedesa będącego wówczas w Polsce luksusem i z niedojędnego chleba i w niejednym kraju pleciał jadł.

Do granicy podjechał z rana. Pan Jurek mercedesem, ja za nim „Syrenką” i z miejsca zaczęła się szopka.

Na pasie neutralnym Jerzy wysiadł z samochodu i zapalił papierosa, na co natychmiast zwrócił mu uwagę młody żołnierz o skłonnych oczach przepuszczający samochody na sowiecką stronę.

— Ty taki nietaki z kolchozu tego i owego, nie wjechałmy jeszcze do twojego Ra-

kowi wjechać na kanał — gdzie czterech umorusanych żołnierzy przeszukiwało samochody.

— Zaraz, znaleźliśmy kontrabandę i mercedes nasz. — W przypadku ukrycia przemianych towarów w karoserii samochodu, wóz podlegał konfiskacie.

Niedoczekanie — kłaj Jurek. — Jak ty tę srubę przykręcał? Najpierw nauczę kombajny naprawiać, potem przyjeżdż do mnie do zakładu to nauczę ciebie dobierać sruby, by mercedesach tak dobrze, że Brzeźniew weźmie ciebie do roboty w garażach KC.

Na tylny szybie mercedesa widniały naniesione litery „CD” mające świadczyć o tym, że wóz kiedyś należał do dyplomaty. Była to mistyfikacja, ale celnicy woleli z Jurkiem ostrzeżenie. Jego wyznanie przyniosło zamierzone skutki. Wartownik, od którego zaczęła się awantura, został zmieniony, bo ręce trzęsły mu się z nerwów, tak, że nie potrafił przystawić pieczęci.

Ponad dwadzieścia samochodów z kolejką przejechało szybko bez kontrol. Przejechał i ja swoją „Syrenką”.

Kiedyś odbywały się konkursy pod hasłem, ile osób zmieści się w syrence lub maluchu, ale konkurs na temat, ile koszułek, adidasów i złota można ukryć między blachami „Syrenki” wygrałbym ja. Na sto procent

CELNIK

OPowieści z DREszczykiem

Wina Szymona W. była beżsporna. Oskarżony sam zgłosił się na policję, podał adres i nazwisko zabitego przez siebie mężczyzny, precyzyjnie opisał całe zdarzenie. W czasie wizji lokalnej nie ukrywał niczego, zadał manekiniowi tyle samo ciosów nożem i dokładnie w miejsca, które ustalono na ciele Zbigniewa N. Wskazał hotel, w którym spędził całą noc, by rano zgłosić się na posterunek. Dalszych wyjaś-

niej odmawiał. Pytany o motywy swojego postępowania odpowiadał: „Ten czyn mówi sam za siebie. Zabitem człowieka. Reszta jest milczeniem...”

W trakcie żmudnego i długiego śledztwa udało się ustalić, że Szymon W. był wychowankiem domu dziecka. Jego ojciec, alkoholik, zmarł na skutek uduszenia wmiocinami. Matką, znaną w Katowicach jako „Twenty Pistols” (co oznaczało zarów-



wydarzenia nie dawała spokoju prokuratorowi. Pewnego wieczora, długo po tym, gdy dziennikarze wypisali porcję atramentu, którą należało poświęcić tej sprawie, a miasto zapomniało o wszystkim, prokurator wybrał się do mieszkania malarsza N. Sposób, w jaki urządzony był w tym mieszkaniu, wskazywał na wyrafinowany gust właściciela rozmiłowanego w amorficznych kształtach łączących byrodzotę i piękno, śmierć i erosa, pierwiastek męski i kobiecy. Prokurator zapalił kinkiety w salonie, w którym popielono morderstwo. Czarne ściany doskonale uwydat-

niały walory malarskie obrazów tutaj zawieszonych. Jedyny fotel w tym pomieszczeniu, ten sam, na którym najpierw siedziała ofiara a potem zabójca, skierowany był zdecydowanie w kierunku największego płótna. Prokurator usiadł długo wpatrywał się w obraz. Wreszcie secesyjnie arabski odsoniły przed nim tajemnicę. Powojnie linii prowadzonych z żelazną logiką tworzyły męczyzynie i kobietę splecionych w uścisku. Twarz kobiety, w której tylko osoba zająca Marię mogła się dopatrzeć podobieństwa, była piękna i zimna jak Thanatos. Nerwowe, konwulsyjne arabeski układały się ni to w akt miłosny, ni to w akt konania. Obraz był po prostu bardzo dobrą grą wizualną, tak modną w obecnych czasach. A może nie tylko, może był on czymś więcej niż tylko perwersyjną zabawą? Może był przeczuciem śmierci... z jak Marią, albo zaskończonym ostrzeżeniem... A zatem, czyżby Szymon osłaniał morderczyńnię?

Emocje rozgrzały prokuratora. Wstał i dopiero wtedy spojrzał na otwarte drzwi salonu... W drzwiach stała Maria.

ANITA JEDERMAN

Reszta jest milczeniem...

„Nie gadaj, tylko rozpinaj...” Uciekli wynosząc stamtąd awersję do kobiet na całe życie.

Ożenił się dopiero po paru latach pracy w kopalni. Pod ziemią wszystkie chłopy gadają tylko o babach, o tym co, jak, i gdzie, tak że Wiskockiej czytać nie trzeba. Najgorzej znosił przerywy na polsiłki, kiedy ci sami meżulokowie, którzy przed chwilą świętowili, zjadali kanapki pachnące domem, żonami i

sneło całym miastem. W czasie, gdy Szymon pracował w kopalni, ona pozowała nago sławnemu malarzowi Zbigniewowi N. Były to poniekąd jedne szczęśliwe chwile w jej życiu. Przypadek sprawił, że maż ich nakrył. Owego pamiętnego dnia pokłócili się o Zbigniewa N. Szymon zagroził, że zabije jego, siebie i ją, po czym wybiegł z domu... Sprawa wydawała się jasna a wyrok oczywisty. A jednak tajemnicza aura tego

ming. California, Mexico i Kanadzie.

Jako Patriarcha grupy, Owen upewnia się zawsze, że wydział wierni są modelowymi fundamentalistami. Jeśli podejrzewa, że mężczyzna zainteresowany jest wielożenstwem, a nie podstawił religii, interweniuje. Tak więc tylko 20 proc. z jego mężczyzn ma więcej niż jedną żonę.

Inni, jak 55-letni Alex Joseph, żyją niezależnie. Dwa- dziesiątka lat temu, mając trzy żony odszedł z grupy Owena

podsunęta przez Boga. Lesie, gdy poznała Alexa miała małe dziecko. Nie wyszła za maż z miłości. Chciała dobrego ojca dla swojego syna. Pam spotkała Alexa będąc szesnastoletnią uczennicą. Jej rodzice zadzwonili do FBI, gdy została jego trzecią żoną. Joanna, Boudicca i Elizabeth mieszkały razem na Uniwersytecie w Montanie, gdy Joanna wyszła za Alexa. Joana interesowała się poligamią. Brakowało jej tylko odpowiedniego mężczyzny. Szybko wyszła za Alexa i przedstawiła go Boudicce, która zachęcała się od razu. Gdy została jego żoną, zachęcała go, by oświadczył się Elizabeth. I tak trzy przyjaciółki spotkały się w małżeństwie.

dziewięć lat przeprowadziła się do jego domu mając zamiar zostać jego żoną. W wieku lat piętnastu stała się dziewczętą małżonką.

Zony Alexa starają się spotkać z nim przynajmniej raz dziennie. Jeśli chodzi o spanie z nim, to żony „zapisują” się wtedy, kiedy mają na to ochotę. Gdy było ich mniej, stosowały prosty system rotacyjny.

Konflikty są rzadkie i żony rozwiązują je między sobą. Gdyby nie było między nimi zgody, Alex nie byłby takim szczęśliwym patriarchą. W ciągu ostatnich dwudziestu lat Alex ożenił się jeszcze z ósmioma kobietami, które odeszły. Pozostałe nie sprzeciwiają się kolejnej ewentualnej żonie, ale nie sądzą, by mogła pozostać na zawsze. Są tak zgrana grupa, że nowej ciężko już byłoby się dopasować.

Alex docenia harmonię panującą w jego stadle i na razie nie planuje kolejnej próby.

„MARIE CLAIRE” M.J.

JEDNEGO BRATA

pytania. Mówi, że media uparcie portretują go jako „brudnego psa” zarzucając, iż wielożenstwo praktykuje się wyłącznie dla potrzeb seksualnych. „Czy mężczyzna, któremu chodzi wyłącznie o seks brałby na siebie odpowiedzialność za utrzymywanie więcej niż jednej żony? Wierzmy, iż wielożenstwo wzięło jedynie posiadaniu wielu dzieci. Mam cztery żony, których nigdy nie dotknęłam, gdyż, kiedy się pobierałam, miały zbyt wiele lat by mieć dzieci!”

Teraz ma dziewięć żon w wieku od 21 do 45 lat i mieszka w małym miasteczku Big Water na pustyni Utah.

Elizabeth, 39 lat, jego siódmą żoną, jest prawniczką i wydawcą lokalnej gazety. Pokazuje dom i bungalow, w których mieszkają pozostałe żony: Diana, 45 lat, żona numer jeden, Margaret, 42 lata, numer dwa, Pam, 37 lat, numer trzy, Leslie — 44 lata i numer cztery, Joanna — 39, numer pięć, Boudicca 39-letnia żona

pochodzenia Alex uważa swój styl życia za instynktowny. Tłumaczy, iż nie ma on nic wspólnego z seksem. Również niechętnie zgadza się by jego żony pracowały, gdyż nie chce by podejrzewano, iż go utrzymują.

Najdziwniejsza jest historia Dawn. Gdy miała osiem lat, zdecydowała, że Alex, jej sąsiad z Big Water, jest mężczyzną dla niej. Gdy miała



„MARIE CLAIRE” M.J.

PO ROZUM DO GŁOWY

Wśród czytelników, którzy nadesłały w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania co najmniej jednego zadania, rozlosujemy 15 bonów PKO po 25 tys. zł, natomiast za bezbłędne rozwiązania trzech zadań zostanie rozlosowana cenna nagroda rzeczowa.

Na kartce z rozwiązaniami prosimy nakleić kupon, a na kopercie umieścić dopisek „1 zadania (3 zadania) z numeru 49”.

Rozwiązania można także przynieść bezpośrednio do redakcji.

SYLABOWA KRZYŻÓWKA CZTEROKIERUNKOWA (1)

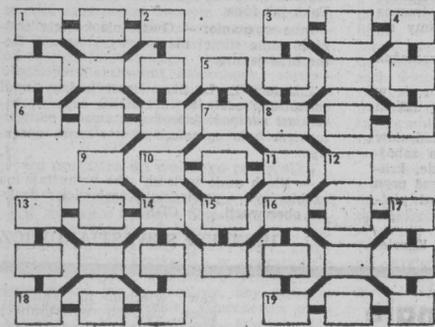
POZIOMO: 1) to co kusi, 3) rozpuszczalna kawa naturalna, 6) wysyłający przesyłkę pocztową, 8) grupa wysp indonezyjskich na Morzu Południowocchińskim, 10) drobna antylopa afrykańska, 13) miasteczko, 15) ośrodek wypoczynkowy nad Małą Panwią, 18) kara dyscyplinarna, 19) angielska Wisła.

PIONOWO: 1) lysińska w lesie, 2) zwierzę płci żeńskiej, 3) może być wprowadzona w ruch, 4) nagość, 5) mnogość, 6) mnóstwo, 13) na głowie monarchy, 14) portowa knajpa, 15) senne widziadło, 16) klient „Orbisu”, 17) torba podróżna.

PRAWOSKOSNIE: 1) szczyt w Beskidzie Wysokim, 3) półkrzew z rodziny różowatych, 5) stolica Bahrajnu, 7) duże, obszerne pomieszczenie, 9) miasto portowe w Likii, 10) szereg dźwięków w obrębie oktawy, 13) gatunek mięsa, 16) miasto we Francji, port nad Garonną.

LEWOSKOSNIE: 2) zakład produkujący sól, 4) miasto w woj. konińskim, 5) miasto w Brazylii przy ujściu Amazonki, 7) skandynawska legenda, 11) duchowny buddyjski, 12) egzamin dojrzałości, 14) garbnik występujący w korze dębowej, 17) pieniądze.

„GENTO”



KUPON „GW” Nr 49

ALGEBRAF (2)

$$\begin{matrix} POLA & : & IZ & = & UN \\ PIZ\bar{A} & - & N\bar{A} & = & PIND \\ ZND & + & MUN & = & PION \end{matrix}$$

7	6	3	9	1	3	8	0	8	5	9	3	6	8	0
2	3	9	3	6	3	7	2	7	9	6	5	0	4	3

W miejsce liter podstawić odpowiednie cyfry tak, aby powstały prawidłowo wykonane działania arytmetyczne, wiedząc przy tym, że jednokrotnym literom odpowiadają jednakowe cyfry.

Rozszyfrowane w ten sposób litery podstawić następnie w miejsce niżej podanych cyfr i odczytać aktualne hasło.

W rozwiązaniu wystarczy podać to hasło.

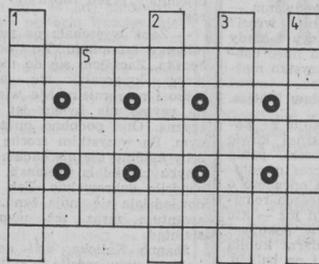
„HELLES”

KRZYŻÓWKA OLIMPIJSKA (3)

POZIOMO: miasta, w których odbywały się letnie Igrzyska Olimpijskie.

PIONOWO: 1) zbyt wielka obfitość, 2) człowiek lubiący medrkować, 3) archipelag wysp greckich na Morzu Egejskim, 4) największe miasto Sycylii, 5) słynny filozof z Miletu.

„RAYEN”

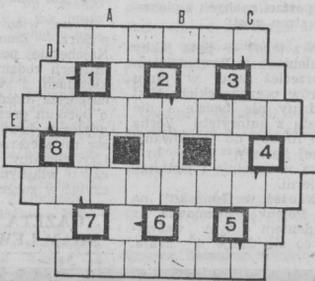


WIRO - UKOŚNIK (4)

WIROWO: 1) trójkątna płytka z masy do poruszania strun, 2) np. Akaba, 3) otawa, 4) kapusta abisyńska, 5) do rysowania i kolorowania, 6) liturgiczna taśka, 7) do wyklejania ścian, 8) w indyjskich religiach werseł modlitewny.

PRAWOSKOSNIE: A) kierownik lotów, B) statek żaglowy z XV-XVI wieku, C) na Telesfora, D) mebel do siedzenia, E) hodowca bydła w Mongolii.

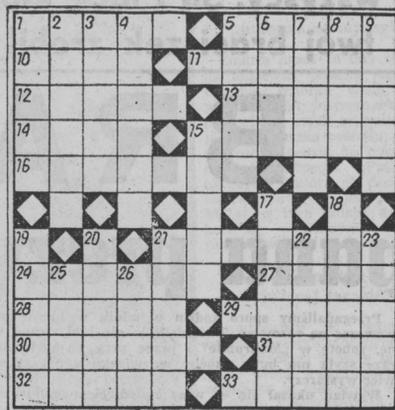
„GENTO”



KRZYŻÓWKA (5)

POZIOMO: 1) organ dowodzący wojskiem, 5) kurtka dżokejska, 10) miasto w Japonii, 11) szczyt w Beskidzie Niskim, 12) entuzjazm, uniesienie, 13) sztuczne tworzywo, 14) liturgiczna kropka, 15) metalowy pręt zamykający okno, drzwi, 16) nitownica, 21) sa-profityczny grzyb z klasy workowców, 24) może być rentgenowski, 27) dopływ Narwi, 28) duży obszerny balkon, 29) targowiska, 30) książę trakti zabity przez Ajasa, 31) część spianego długu, 32) ssak morski zaliczany do syren, 33) wole stanowisko pracy.

PIONOWO: 1) dzika odmiana karpia, 2) pieprzek, znak rodu, 3) stół przykryty zielonym sukniem, przy którym toczą się obrady, 4) ziółko, gąsieniec, 5) manna, peczak, 6) odmiana chalcedonu, 7) nadnarwiański miasto z woj. białostockiego, 8) wyznawca islamu, 9) tytuł znanego filmu A. Wajdy, 15) papieros



wykonany domowym sposobem, 17) szczelina, 18) likwidacja, 19) indonezyjska wyspa w grupie Riau, 20) starożytna maszyna obłędnicza, 21) wieje ku równikowi, 22) słodycz na patyku, 23) miara drogich kamieni, 25) duża skrzynia, 26) oprawa obrazu.

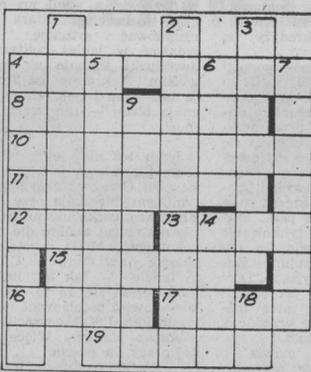
„GENTO”

KRZYŻÓWKA (6)

POZIOMO: 4) obchody imieniny 1 marca, 8) aparat projekcyjny do wyświetlania pojedynczych obrazów nieruchomych, 10) nazw czołowy artysta kabaretowy, 11) obrzucenie pociskami, 12) rodzaj ostrza, 13) futro z tchórzy, 15) solenizantka z 13 grudnia, 16) roślinna o przyprowach owocach, 17) krzew parkowy i żywopłotowy, 19) pożywny napój.

PIONOWO: 1) „nabój” do pistoletu-zabawki, 2) cienka rurka zakończona pecherzykami płucnymi, 3) wymaga potarki, 4) jedna z form prozy publicystycznej, 5) zna się na właściwym odżywianiu, 6) kuzynka wierzby, 7) krewniaczka łoży, 9) ręczne zdejmowanie rana z owiec, 14) „poetycki” instrument muzyczny, 18) narodowa gra japońska podobna do warcabów.

LESZEK



NAGRODY

Za prawidłowe rozwiązanie trzech zadań szaradziarskich z „Magazynu” nr 46 główną nagrodę — komplet pościeli otrzyma Pani Antonina Kozak z Hajnówki.

Ponadto rozlosowaliśmy 15 bonów oszczędnościowych PKO. Wylosowali je: Danuta Dzieniszewska z Augustowa, Maria Samulak z Wydmina, Bożena Gradzka z miejscowości Jedwabne, Jarosław Wołkowycki z Białowieży, Cezaria Krasnowska z Zambrowa,

Andrzej Kuligowski z Łomży, Anatol Mauz z Żelek, Andrzej Duda z Elku, Irena Pikula z Kleszczel, Paweł Grudziński z Augustowa, Monika Wyszynska z Szepietowa oraz Maria Krajewska, Lucjan Lapiński, Bożena Rybolicz, Leonard Pawlukiewicz z Białego-stoku.

Po główną nagrodę prosimy zgłosić się do redakcji „Gazety Współczesnej” (pok nr 36) przy ul. Suraskiej 1. Bonus oszczędnościowe PKO prześlemy pocztą. Zawartość przesyłki prosimy sprawdzić w obecności listonosza. (boż)

ZAPRASZAMY DO NOWOOTWARTEGO, PIERWSZEGO W ŁOMŻY, PROFESJONALNEGO SALONU SPRZEDAŻY DYWANÓW I WYKŁADZIN. DYWANY WYKŁADZINY DYWANOWE WYKŁADZINY PCV FIRANY ZASŁONY SPRAWDŹ NASZE CENY! DO KONCA LIPCA CENY PROMOCYJNE !!! np. DYWANY 1,7x2,3 za 595.000; 1,9x2,8 za 771.000; 2,4x3,3 za 1.148.000

ŁOMŻA ul. POŁOWA 51 dawniej DH JUNIOR 1

BEZPOŚREDNI IMPORTER

GWARANCJA NAJNIŻSZYCH CEN! B.W. DĄBROWSKI

Łomżyńska Spółdzielnia Mieszkaniowa przystępuje do budowy budynków mieszkalnych z angażowaniem środków własnych — nie tylko dla członków Spółdzielni.

- Lokalizacja — os. Poł. III i os. Poł. I — wzdłuż ul. Zawadzkiej.
- Ceny mieszkań w zależności od wyboru technologii i kondygnacji — od ok. 3 mln. do 3,8 mln. za 1 m kw. pow. uż.
- Wielkość mieszkań — wg zapotrzebowania.
- Warunki przystąpienia do wspólnej budowy:
 - złożyć wniosek — do końca sierpnia 92,
 - zawrzeć umowę — do końca września 92,
 - wpłata min. 30 proc. kosztu budowy (można budować w 100 proc. ze środków własnych — bez udziału kredytu),
 - możliwość uzyskania kredytu hipotecznego na pozostałą część kosztu — we własnym imieniu.
- Termin uzyskania mieszkania — wrzesień — październik 1993 r.

k 2521-00

SOCZI — tanie wczasy, samolot, hotel „Primorskaja”, sprzedają: Gro-mada B-stok 435-470, PTTK Suwałki 79-47, WOIT Łomża 22-19, PTTK Elk 38-19, Gro-mada Giżycko 30-15, Budomex Goldap 15-11-42.

k 2353-0

Skup złomu kolorowego

Miedź — 20 tys./kg
brąz — 11 tys./kg
mosiądz — 9 tys./kg
aluminium do 7 tys./kg
Kolno, ul. Wojska Pol-skiego 46
czynne: wtorek, piątek,
sobota w godz. 9—17.00
tel. 24-44

Łg 6154-1

WAMAX PPH „WAMAX” sp. z o.o. Białystok ul. Sienkiewicza 44/46 II piętro, tel. 410-416

oferuje najtaniej:

- cement, wapno, papa, lepek i wełna mineralna, styropian
- dachówka ceramiczna i blaszana
- stal zbrojeniowa żebrowana i gładka
- blacha ocynkowana i trapezowa malowana
- cegłaklinkierowa kl. 350
- rewelacyjne podgrzewacze wody użytkowej, gazowe i elektryczne
- włoskiej firmy „LIKO” kotły c.o. na olej, gaz oraz palniki
- materiały do centralnego ogrzewania podłogowego oraz wody zimnej i ciepłej
- rewelacyjne płytki podłogowe i okładzinowe
- pokrycie dachowe „ONDULINE”

Łg 2740-0

PRH Krynki oferuje:

- Sól potasowa granulowana — 1.200.000 za tonę
- Saletra amonowa 34,4 — 1.150.000 za tonę
- Mocznik (worki podwójne) — 1.600.000 za tonę
- Eternit 173x113 — 25.000 arkusz
- Papa — przyjmujemy zamówienia

16-120 Krynki, tel. 80 lub 250 wieczorem.

g 7467-0

Najtaniejsze oprawy ręczne

OUR 125 w sprzedaży hurtowa informacja i zamówienia w godz. 17—10, tel. 41-02 Giżycko k 2380-00

„AUTO-PARTS”

Części do samochodów zachodnich i krajowych

12-200 Pisz
Pl. Daszyńskiego 6A
Tel. 322-91

Sg 6811-0

CEGLE CERAMICZNA pełną i dziurawkę

OFERUJE PRODUCENT

Cegielnia Mątwa gm. Nowogród, tel. Łomża 17-65-21
Ceny konkurencyjne!

Łg 6081-0

Sprzedaż kur
Ferma Pniewo k/Łom-ży, tel. 17-83-77

Łg 6148-00

PRACA ZA GRANICĄ

Przedstawiciel amerykańskiej firmy
AmerCan Construction Ltd.

Dla każdego, w każdym zawodzie, rolnictwie, przemyśle, ogrodnictwie, leśn., w kopalniach i na morzu, dla osób wysoko wykwalifikowanych jak i bez zawodu.

Wykorzystaj szansę wyjazdu do: USA, KANADY, AUSTRALII i całej EUROPY ZACHODNIEJ!

Specjalna oferta dla młodzieży.

PRACA SEZONOWA I STAŁA

Wysyłamy informacje wraz z drukami i innymi niezbędnymi formularzami.

LISTY, W KTÓRYCH PROSIMY PODAĆ SWÓJ DOKŁADNY ADRES, KIERUJĄCE PAŃSTWO DO:

Agencja Informacyjno-Handlowa
64-985 Okonek, ul. Lipowa 44a, skr. pocztowa 25, woj. polskie

NAJTAŃSZE BILETY LOTNICZE ZA OCEAN
New York - 770 USD

Autoryzowany agent IATA zaprasza
SA TRADE, Warszawa, ul. Czackiego 3/5
tel. 26-28-21, 27-39-01

Klienci zamiejscowi otrzymują zwrot za bilet PKP lub PKS

k 2250-0

ZETO KOMPUTERY oraz Papier, Filtry, Zasilacze awaryjne, Inne akcesoria

BIAŁYSTOK Dyskietki VERBATIM 7.500, 31.000 zł
ul. Skorupska 9 fax 325-472
tel. 416-858 Maszyny SAMSUNG 2,7 mln zł
w. 206, 221, 222 FAX-y DNIWA 6,8 mln zł
HURT - DETAL SAD, SAD-BIS 1,7 tys. zł

k 2469-0

Zarząd Budynków Mieszkalnych w Suwałkach ogłasza przetarg publiczny ustny na sprzedaż nieruchomości zabudowanej 2 kondygnacyjnym budynkiem, położonej w centrum miasta Suwałki przy Pl. Piłsudskiego 1, Nr 11478/1 o pow. 0,0223 ha K.W. Nr. 22777 z przeznaczeniem na cele handlowe, usługowe lub obsługi turystyczne.

— pow. użytk. parteru — 124,11 m kw.
— pow. użytk. piętra — 159,89 m kw.

Budynki murow., podpiwniczone, wyposażony w: — instalację elektryczną, telefoniczną, wodociągowo-kanalizacyjną, — ogrzewanie: na parterze centralne z kotłowni lokalnej, na piętrze piecowe.

Cena wywoławcza nieruchomości: — grunt — 17.878.719,— zł — budynek — 900.000.000,— zł — razem: 917.878.719,— zł

Przetarg odbędzie się w siedzibie ZBM przy ul. Nowowiejska 3, pok. 22 w dniu 18.08.1992 r. o godz. 10. Wadium w wys. 50.000.000,— zł należy uiścić na konto ZBM — Bank Spółdzielczy Rutka Tartak Nr 979801-1007-131 Oddz. Suwałki w terminie do 14.08.1992 r. bądź do kasy ZBM najpóźniej w przeddzień przetargu.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest okazanie dowodu wpłaty. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy. Blisze informacje można uzyskać w ZBM, pok. nr 22, tel. 76-93. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu lub jego odwołania bez podania przyczyn.

Dyrektor Zarządu Budynków Mieszkalnych w Suwałkach

k 2526-1

Dom Wydawniczy „TOTUS” na zlecenie Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku

przygotowuje FOLDER WOJEWÓDZTWA BIAŁOSTOCKIEGO

W folderze przewidziane są imienne wkładki ofertowe dla gmin i poszczególnych podmiotów gospodarczych. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do Wydawcy:

Dom Wydawniczy „TOTUS” ul. Lipowa 6 (I piętro) 15-427 Białystok tel./fax: 326-175 tlx: 85-24-37

k 2360-00

Współczesna KUPON OGŁOSZENIOWY UPOWAŻNIA DO 10% ZNIŻKI

Termin druku:

Treść: (pisać czytelnie drukowanymi literami)

.....

Rubryka: lokale usługi samochody różne

Cena za 1 słowo: 4.000 zł, w wydaniu magazynowym: 8.000 zł

Przyjmowanie zleceń — tydzień przed datą druku ogłoszenia

Imię i nazwisko:

Adres:

Wypełniony kupon wraz z dowodem wpłaty należy przesłać pod adresem: BIURO OGŁOSZEŃ „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ” 15-650 Białystok, ul. Surażska 1, tel. 251-16

KONTO: Powszechny Bank Gospodarczy SA w Łodzi 0/Białystok 340409-808-136

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Wysokim Mazowieckiem, ogłasza przetarg na:

— sprzedaż mieszkania własnościowego kat. M-3 o pow. 48 m kw. w budynku przy ul. Ludowej 48/63

Cena wywoławcza za 1 m kw — 3.800.000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 10 sierpnia 1992 r. o godz. 11.00 w biurze Spółdzielni przy ul. Ludowej 48/1.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Spółdzielni najpóźniej na 1 godzinę przed przetargiem.

Nabywca mieszkania musi spełniać wymogi statutowe spółdzielni.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. Blisze informacje o przetargu można uzyskać w biurze Spółdzielni.

k 2539-1

Urząd Kontroli Skarbowej w Łomży

ogłasza przetarg nieograniczony, ofertowy na wykonanie elewacji budynku biurowego w Łomży, Aleja Legionów 147 A. Oferty można składać pod wyżej wskazanym adresem w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Przetarg odbędzie się w dn. 20.08.1992 r. w biurze Urzędu Kontroli Skarbowej o godz. 10.00.

Wadium w wysokości 10 mln zł należy wpłacić na rachunek Urzędu Kontroli Skarbowej w Łomży 45001-1818-139-1 NBP O/W w Łomży lub do kasy jednostki.

Blisze informacje na temat przetargu można uzyskać telefonicznie pod nr. 42-83 do 85 wew. 13.

Urząd Kontroli Skarbowej zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2541-1

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Wysokim Mazowieckiem, ul. Ludowa 48/1 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie n/w prac:

— wykonanie remontu elewacji wraz z dobudową wiatrolapów budynku mieszkalnego przy ul. Manifestu Lipcowego 8,

— wykonanie remontu elewacji wraz z dobudową wiatrolapów budynku mieszkalnego przy ul. Jagiellońskiej 22.

Bliszych informacji można zasięgnąć w biurze Spółdzielni, tel. 25-09 i 26-53.

Oferty należy składać pod adresem Spółdzielni w terminie do dnia 10 sierpnia 1992 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 11 sierpnia 1992 r. o godz. 13.00 w biurze Spółdzielni.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 mln. zł najpóźniej na godzinę przed przetargiem.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2540-1

Spółdzielnia Mieszkaniowa „SWIT” w Elku ogłasza przetarg publiczny

ustny (licytacja) na mieszkanie nr 4, kategorii M-1 o pow. 28,30 m kw., I piętro przy ul. Mickiewicza 1. Przetarg odbędzie się w siedzibie SM „SWIT” w Elku przy ul. Słowackiego nr 2 w dniu 18.08.92 r. o godz. 12.00.

Cena wywoławcza 80.000.000 zł. Postąpienie w wysokości 1.000.000 zł.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 8.000.000 zł do kasy Spółdzielni najpóźniej do godz. 11.00 dnia 18.08.1992 r.

Uczestnik, który wygra przetarg wylicytowaną kwotę winien wpłacić do kasy Spółdzielni lub na konto SM „SWIT” w Elku Nr PKO BP 79615-1951 najpóźniej do dnia 21.08.1992 r.

W przypadku niewpłacenia wylicytowanej kwoty w podanym terminie — wadium ulega przepadkowemu. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

g 5299-1

SPRZEDAM

KIOSK przy ul. Północnej w Suwałkach sprzedam. Suwałki, tel. 53-09 po 20.00. g 6890-1

DZIAŁKĘ budowlaną, wiadomość: tel. 431-108. g 7499-1

DZIAŁKĘ budowlaną z materiałami budowlanymi w Raczkach sprzedam. Augustów, Kopernika 21 A, tel. 26-80. g 6823-1

DZIAŁKĘ letniskową sprzedam. Suwałki, tel. 32-95. g 6821-1

DZIAŁKĘ, eternit, pustaki, stal, drewno. Łomża, Poznańska 83. g 6156-1

SPRZEDAM letniskowy, drewniany domek 3x4 m nad jez. Selmęt Wielki. Elk Krolejowa 264. g 5298-1

GARAŻ przy Klonowej sprzedam. Suwałki 30-10. g 6838-1

SKLEP sprzedam. Sokółki gm. Kowale Oleckie. Olecko Młynowa 12/2. g 6839-1

SPRZEDAM budynek usługowo-mieszkalny w Giszku nad jeziorem o łącznej pow. 360 m kw. Tel. 39-20. g 2570-1

RUSZTOWANIA 733-293. g 6441-00

STOŁ bilardowy tanio. 616-760. g 7480-00

PLYTKI „hajdówka” sprzedam. Tel. 17-12-09 Łomża. g 6163-1

SPRZEDAM wtryskarkę. Węgorzewo, tel. 31-31. g 449-1

SPRZEDAM solarium i kompletna saunę. Głyszko, tel. 50-56. g 2599-1

SPRZEDAM 20 ton złomu (żelazo). Kolno, tel. 24-44. g 6194-00

SPRZEDAM większą ilość bał sosenowych i świerkowych od 5 do 10 desk dąb, 3/4 wszystko sezonowane. Żołotki 15 gm. Boćki, Białystok. g 441-1

DRZEWO brzoza, alche sprzedam. Roman Wotonowicz Koniecbor 16-420 Raczki. g 6837-1

OWCZAREK kaukaski, 782-403. g 7485-1

SPRZEDAM Commodora C 84 II na gwarancji z oprzętem. Grajewo, tel. 25-35. g 5760-1

SPRZEDAM tanio kufle do piwa. Piasek, tel. 327-82. g 436-1

PAPIEŻ 1000, 510-513. g 7510-1

JAWĘ TS 350, Węgorzewo 24-62. g 448-1

AUTOBUS „Jelcz” stan bardzo dobry, silnik Leyland SW 400 sprzedam. Suwałki, tel. 75-16 lub 20-77. g 6829-1

OKAZJA! — tanio wykonam — sprzedam kosiarke rotacyjną (ZOM) — uniwersalną do wszystkich cięgniów, gwarancja 2 lata. Bogusławskiego 44, tel. 75-40-14. Białystok przy poprawczaku — Wariat. g 7516-1

SNOPOWIAZALKE, mlóczarnie „Warmińskie”, prasę „Kuna”, dmuchawę letnią sprzedam. Miasteczko Chlebno, Botawskie 19-403 Szczecinki. g 6836-1

KOMBAJN Super Bison sprzedam. Augustów, Wisłowa 151. g 6827-1

SPRZEDAM prasę Z-224, Białystok, tel. 64. g 7497-00

PRZYCZEPKA produkcji NRD nowa, ładowność 400 kg. Skrzynia biegów zregenerowana przez Stację Obsługi Gwarancyjnej Wartburga. Łomża 168-205. g 6160-1

CIĄGNIK jumz, stan bardzo dobry. Kaplice Stare 33, kolonia Jezewo Stare 16-073. g 7518-1

BIZON Super Z56 (1886) sprzedam. Aligment Mieczewicz Łumie 16-500 Sejny. g 6834-1

CEMENT, wapno, papa, styropian, blacha ocynkowana, stal zbrojona, kostka chodnikowa, Jutrzenki 3, 762-294. g 6679-00

SZTUCZNA biżuteria, 513-097, 18-22. g 7474-0

HURT słod. zakretek. Jedwabne, Konopnickiej 13, tel./fax 172-063. g 6167-0

KUPIĘ przedpłatę. Łomża 60-47. g 6161-1

KUPIĘ ciężarowego, ciągnik siodłowy, Warszawa 85-91-870. k 2429-0

SPRZEDAM działkę — 32 ary (budynek mieszkalny, garaż, chlewnie) w Kupiskach Starych. Wiadomość: Łomża, Wojska Polskiego 105 A tel. 168-364. g 6170-1

SPRZEDAM działkę budowlaną w nowo budowanym osiedlu pod Olsztynem — pełne uzbrojenie. Wiadomość: tel. 168-831 Łomża. g 6144-1

ATEX — telewizory, magnetowidy. g 7394-0

ATEX — videoegry, odtwarzacze. g 7394-0

ATEX — kuchnie mikrofalowe. g 7394-0

PARAPETY, nagrobki z mączki marmurowej kupisz w Sklepie Żelazno-Budowlanym Łomża, ul. Kopernika 15, tel. 42-11. g 6150-1

DACIA, F 126p — naprawy. Sprzedaż, kom. części, Jutrzenki 3, 733-294. g 6680-0

FIRMA „Fimex” sprzedaje żuki — ceny fabryczne, stary — 2 mln taniej. Horodniańska 1, tel. 43-28-70. g 6709-0

CITROENA CX diesel, combi 1982 sprzedam. Suwałki, Kowalskiego 14/23, tel. 76-01. g 6835-00

SPRZEDAM Audi 80 1988 benz. 23-81. g 7473-0

GOLFA (1979) sprzedam. Suwałki 61-477. g 6840-1

KANAPE do kadeta kupię. 230-91 wieczorem. g 7519-1

SPRZEDAM lub zamienię „Ford Probe” 2.1 l. automat, wszystkie dodatki. Łomża, tel. 169-919. g 6149-1

NISSAN Cherry (1986) nieolejony do 30 mln sprzedam lub zamienię na Polonez 1982/83. Suwałki, tel. 53-09 po 20.00. g 6831-1

AGENCJA Prawnicza „DOMINIUM” — kupno — sprzedaż — wynajmowanie mieszkań — Lipowa 16A — 219-40. g 5741-0

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe 61 m, umebłowane, 3 piętro w Olecku, 25-81. g 7471-0

M-3 sprzedam. Olecko Aleja Zwycięstwa 23/7, tel. 31-70. g 6824-1

SPRZEDAM M-4. Stawiski 55-99. g 6166-1

DWA mieszkania M-3 zamienię na równorzędne lub M-5. Grajewo, Elk. Suwałki 62-210. g 6832-1

WYCIĘŻKA do Paryża 7-16.08.92 — cena 1.800.000, wycieczka do Rzymu i Wenecji 19.08-26.08. Wczesny wyjazdowy w Eupatorii (Kryty 16.08-24.08, 24.08-7.09, Elito Podróży „NOWATOR” tel. 269-56. g 7533-00

WYCIĘŻKA do Paryża 7-16.08.92 — cena 1.800.000, wycieczka do Rzymu i Wenecji 19.08-26.08. Wczesny wyjazdowy w Eupatorii (Kryty 16.08-24.08, 24.08-7.09, Elito Podróży „NOWATOR” tel. 269-56. g 7533-00

WYCIĘŻKA do Paryża 7-16.08.92 — cena 1.800.000, wycieczka do Rzymu i Wenecji 19.08-26.08. Wczesny wyjazdowy w Eupatorii (Kryty 16.08-24.08, 24.08-7.09, Elito Podróży „NOWATOR” tel. 269-56. g 7533-00

WYCIĘŻKA do Paryża 7-16.08.92 — cena 1.800.000, wycieczka do Rzymu i Wenecji 19.08-26.08. Wczesny wyjazdowy w Eupatorii (Kryty 16.08-24.08, 24.08-7.09, Elito Podróży „NOWATOR” tel. 269-56. g 7533-00

WYCIĘŻKA do Paryża 7-16.08.92 — cena 1.800.000, wycieczka do Rzymu i Wenecji 19.08-26.08. Wczesny wyjazdowy w Eupatorii (Kryty 16.08-24.08, 24.08-7.09, Elito Podróży „NOWATOR” tel. 269-56. g 7533-00

WYCIĘŻKA do Paryża 7-16.08.92 — cena 1.800.000, wycieczka do Rzymu i Wenecji 19.08-26.08. Wczesny wyjazdowy w Eupatorii (Kryty 16.08-24.08, 24.08-7.09, Elito Podróży „NOWATOR” tel. 269-56. g 7533-00

WYCIĘŻKA do Paryża 7-16.08.92 — cena 1.800.000, wycieczka do Rzymu i Wenecji 19.08-26.08. Wczesny wyjazdowy w Eupatorii (Kryty 16.08-24.08, 24.08-7.09, Elito Podróży „NOWATOR” tel. 269-56. g 7533-00

WYCIĘŻKA do Paryża 7-16.08.92 — cena 1.800.000, wycieczka do Rzymu i Wenecji 19.08-26.08. Wczesny wyjazdowy w Eupatorii (Kryty 16.08-24.08, 24.08-7.09, Elito Podróży „NOWATOR” tel. 269-56. g 7533-00

WYCIĘŻKA do Paryża 7-16.08.92 — cena 1.800.000, wycieczka do Rzymu i Wenecji 19.08-26.08. Wczesny wyjazdowy w Eupatorii (Kryty 16.08-24.08, 24.08-7.09, Elito Podróży „NOWATOR” tel. 269-56. g 7533-00

WYCIĘŻKA do Paryża 7-16.08.92 — cena 1.800.000, wycieczka do Rzymu i Wenecji 19.08-26.08. Wczesny wyjazdowy w Eupatorii (Kryty 16.08-24.08, 24.08-7.09, Elito Podróży „NOWATOR” tel. 269-56. g 7533-00

WYCIĘŻKA do Paryża 7-16.08.92 — cena 1.800.000, wycieczka do Rzymu i Wenecji 19.08-26.08. Wczesny wyjazdowy w Eupatorii (Kryty 16.08-24.08, 24.08-7.09, Elito Podróży „NOWATOR” tel. 269-56. g 7533-00

WYCIĘŻKA do Paryża 7-16.08.92 — cena 1.800.000, wycieczka do Rzymu i Wenecji 19.08-26.08. Wczesny wyjazdowy w Eupatorii (Kryty 16.08-24.08, 24.08-7.09, Elito Podróży „NOWATOR” tel. 269-56. g 7533-00

WYCIĘŻKA do Paryża 7-16.08.92 — cena 1.800.000, wycieczka do Rzymu i Wenecji 19.08-26.08. Wczesny wyjazdowy w Eupatorii (Kryty 16.08-24.08, 24.08-7.09, Elito Podróży „NOWATOR” tel. 269-56. g 7533-00

WYCIĘŻKA do Paryża 7-16.08.92 — cena 1.800.000, wycieczka do Rzymu i Wenecji 19.08-26.08. Wczesny wyjazdowy w Eupatorii (Kryty 16.08-24.08, 24.08-7.09, Elito Podróży „NOWATOR” tel. 269-56. g 7533-00

WYCIĘŻKA do Paryża 7-16.08.92 — cena 1.800.000, wycieczka do Rzymu i Wenecji 19.08-26.08. Wczesny wyjazdowy w Eupatorii (Kryty 16.08-24.08, 24.08-7.09, Elito Podróży „NOWATOR” tel. 269-56. g 7533-00

WYCIĘŻKA do Paryża 7-16.08.92 — cena 1.800.000, wycieczka do Rzymu i Wenecji 19.08-26.08. Wczesny wyjazdowy w Eupatorii (Kryty 16.08-24.08, 24.08-7.09, Elito Podróży „NOWATOR” tel. 269-56. g 7533-00

WYCIĘŻKA do Paryża 7-16.08.92 — cena 1.800.000, wycieczka do Rzymu i Wenecji 19.08-26.08. Wczesny wyjazdowy w Eupatorii (Kryty 16.08-24.08, 24.08-7.09, Elito Podróży „NOWATOR” tel. 269-56. g 7533-00

WYCIĘŻKA do Paryża 7-16.08.92 — cena 1.800.000, wycieczka do Rzymu i Wenecji 19.08-26.08. Wczesny wyjazdowy w Eupatorii (Kryty 16.08-24.08, 24.08-7.09, Elito Podróży „NOWATOR” tel. 269-56. g 7533-00

WYCIĘŻKA do Paryża 7-16.08.92 — cena 1.800.000, wycieczka do Rzymu i Wenecji 19.08-26.08. Wczesny wyjazdowy w Eupatorii (Kryty 16.08-24.08, 24.08-7.09, Elito Podróży „NOWATOR” tel. 269-56. g 7533-00

WYCIĘŻKA do Paryża 7-16.08.92 — cena 1.800.000, wycieczka do Rzymu i Wenecji 19.08-26.08. Wczesny wyjazdowy w Eupatorii (Kryty 16.08-24.08, 24.08-7.09, Elito Podróży „NOWATOR” tel. 269-56. g 7533-00

WYCIĘŻKA do Paryża 7-16.08.92 — cena 1.800.000, wycieczka do Rzymu i Wenecji 19.08-26.08. Wczesny wyjazdowy w Eupatorii (Kryty 16.08-24.08, 24.08-7.09, Elito Podróży „NOWATOR” tel. 269-56. g 7533-00

WYCIĘŻKA do Paryża 7-16.08.92 — cena 1.800.000, wycieczka do Rzymu i Wenecji 19.08-26.08. Wczesny wyjazdowy w Eupatorii (Kryty 16.08-24.08, 24.08-7.09, Elito Podróży „NOWATOR” tel. 269-56. g 7533-00

DZIAŁKĘ budowlaną w Olecku kupię. Suwałki tel. 71-82. g 6845-1

SPRZEDAM działkę budowlaną, ubroną z pozwoleniem na budowę w Białymstoku — Pietrasze. Wiadomość: Olsztyn, telefon: 27-11-54. g 7513-1

DZIAŁKĘ 1000 m sprzedam, Biełsk 30-52. g 5910-1

SPRZEDAM działki budowlane przy trasie Zambrów — Białystok, wiadomość: Zambrów, ul. Grabowska 21. p 443-1

GINEKOLOG Mirosław Kolada Białystok, ul. Waska 4 (od Jagińki) poniedziałki, środy 16-17.30, 701-828. g 7384-0

GINEKOLOG KRZYSZTOF ARCISZEWSKI, Białystok, Poleska 23, poniedziałek środa, piątek 15.30-18.00. g 6651-00

GINEKOLOG ZDZISŁAW GOŁĄSZEWSKI, tel. 322-800 przyjmuje: wtorek, czwartek, 16-17.30, Waska 4 (od Jagińki) XI piętro. g 7500-00

DOC. dr hab. med. Jan Długosz Poradnia Gastrologiczno-Internistyczna. PSK, ul. Skłodowskiej 24 a, p. 1137 Wtorki 15-17. g 7382-0

LEKARZ specjalista ginekolog Lech Kostewicz — Ostrołęka, Białystok, ul. Waska 4 (od Jagińki) poniedziałki, środy, piątki od 15.00. Cytylogia, wycinki i wyskrobiny do badania histopatologicznego, elektrokoagulacja nadżerek, zakładanie spiral — wszystko bezboleśnie (narkoza). g 4966-0

ZATRUDNIĘ akwizytorów w branży spożywczej Poznań, tel. 67-75-08. k 2504-1

HOTEL TURKUS Zwycięstwa 54, tel. 53-278, parking strzeżony, restauracja, dancingi. g 7362-0

WYCIĘŻKA do Paryża 7-16.08.92 — cena 1.800.000, wycieczka do Rzymu i Wenecji 19.08-26.08. Wczesny wyjazdowy w Eupatorii (Kryty 16.08-24.08, 24.08-7.09, Elito Podróży „NOWATOR” tel. 269-56. g 7533-00

WYCIĘŻKA do Paryża 7-16.08.92 — cena 1.800.000, wycieczka do Rzymu i Wenecji 19.08-26.08. Wczesny wyjazdowy w Eupatorii (Kryty 16.08-24.08, 24.08-7.09, Elito Podróży „NOWATOR” tel. 269-56. g 7533-00

WYCIĘŻKA do Paryża 7-16.08.92 — cena 1.800.000, wycieczka do Rzymu i Wenecji 19.08-26.08. Wczesny wyjazdowy w Eupatorii (Kryty 16.08-24.08, 24.08-7.09, Elito Podróży „NOWATOR” tel. 269-56. g 7533-00

WYCIĘŻKA do Paryża 7-16.08.92 — cena 1.800.000, wycieczka do Rzymu i Wenecji 19.08-26.08. Wczesny wyjazdowy w Eupatorii (Kryty 16.08-24.08, 24.08-7.09, Elito Podróży „NOWATOR” tel. 269-56. g 7533-00

WYCIĘŻKA do Paryża 7-16.08.92 — cena 1.800.000, wycieczka do Rzymu i Wenecji 19.08-26.08. Wczesny wyjazdowy w Eupatorii (Kryty 16.08-24.08, 24.08-7.09, Elito Podróży „NOWATOR” tel. 269-56. g 7533-00

WYCIĘŻKA do Paryża 7-16.08.92 — cena 1.800.000, wycieczka do Rzymu i Wenecji 19.08-26.08. Wczesny wyjazdowy w Eupatorii (Kryty 16.08-24.08, 24.08-7.09, Elito Podróży „NOWATOR” tel. 269-56. g 7533-00

WYCIĘŻKA do Paryża 7-16.08.92 — cena 1.800.000, wycieczka do Rzymu i Wenecji 19.08-26.08. Wczesny wyjazdowy w Eupatorii (Kryty 16.08-24.08, 24.08-7.09, Elito Podróży „NOWATOR” tel. 269-56. g 7533-00

WYCIĘŻKA do Paryża 7-16.08.92 — cena 1.800.000, wycieczka do Rzymu i Wenecji 19.08-26.08. Wczesny wyjazdowy w Eupatorii (Kryty 16.08-24.08, 24.08-7.09, Elito Podróży „NOWATOR” tel. 269-56. g 7533-00

WYCIĘŻKA do Paryża 7-16.08.92 — cena 1.800.000, wycieczka do Rzymu i Wenecji 19.08-26.08. Wczesny wyjazdowy w Eupatorii (Kryty 16.08-24.08, 24.08-7.09, Elito Podróży „NOWATOR” tel. 269-56. g 7533-00

WYCIĘŻKA do Paryża 7-16.08.92 — cena 1.800.000, wycieczka do Rzymu i Wenecji 19.08-26.08. Wczesny wyjazdowy w Eupatorii (Kryty 16.08-24.08, 24.08

TYDZIEŃ W TELEWIZJI

PIĄTEK

31 lipca

PROGRAM I

8.00 „Dzień dobry” — poranny magazyn rozmaitości
 9.00 Wiadomości poranne
 9.10 Teleferii: „Interpodwórko 5-10-15” oraz film prod. franc. z serii „Zoom”
 10.00 Studio Olimpijskie — Barcelona '92 (wioslarstwo — półfinały; pływani — elimi-

nacje; lekka atletyka — eliminacje; boks — eliminacje)
 12.00 Wiadomości (w przerwie transmisji)
 16.00 Program dnia
 16.05 Kino Teleferii: „Gruby” — serial TP
 16.40 Teleexpress
 17.00 Studio Olimpijskie — Barcelona '92 (boks — eliminacje; strzelanie; pływani — trzy finały)
 19.00 Wieczorynka: „Kasper i jego przyjaciele”
 19.30 Wiadomości
 20.05 „Dzień czwarty” — film fab. prod. polsk.
 Był czwarty dzień Powstania Warszawskiego, kiedy z

bronią w ręku padł od kuli hitlerowskiego snajpera 20-letni poeta Krzysztof Kamili Baczynski. Paradoxykumentalny film Ludmily Niedbalskiej o powstaniu o pierwszych dniach Powstania, liczne retrospekcje przypominają najważniejsze chwile z życia poety, także te szczęśliwe, spędzone z żoną Barbarą.
 21.30 Studio Olimpijskie — Barcelona '92 (podnoszenie ciężarów; judo — dwa finały; kolarstwo torowe — trzy finały; szermierka — finał floretów ind. mężczyzn; boks — eliminacje; koszykówka mężczyzn; przeglad dnia)

22.30 Wiadomości wieczorne (w przerwie transmisji)
PROGRAM II
 7.40 Panorama
 7.40 Przeboje MTV
 8.00 Program lokalny
 8.30 „Przygody supermana” — serial anim. prod. USA
 8.55 „Pokolenia” — serial prod. USA
 9.15 „Gospodarka USA” — serial dokum. prod. USA
 16.25 Powitanie
 16.30 Panorama
 16.40 „Benny Hill” — angielski program rozrywkowy

17.10 Festival Piosenki Dziecięcej — Konijn 92
 17.40 „Ad Vocem” — program Jerzego Bralczyka
 18.00 Program lokalny
 19.00 Studio Olimpijskie — Barcelona '92 (pływanie — trzy finały; lekka atletyka — dwa finały; gimnastyka — wielobój ind. mężczyzn; boks — eliminacje)
 21.00 Panorama
 21.30 „Zakład o stówę” — komedia obycz. prod. USA

Bohaterami tej bezpretensjonalnej komedii jest sześciu młodych mężczyzn, spotykających się codziennie po pracy w hali sportowej, by pograć w koszykówkę. Niestety, nie potrafią uwolnić się od monotonii codzienności, nie spełniają zamysłów, niepowodzeń w pracy i swoje kłopoty przenoszą wzajemnie na siebie — co wywołuje bezpostrzeżną agresję. Panowie postanawiają zakończyć te niepotrzebne seanse. Zakład o stówę — chodzi o sto dolarów — polega na tym, że dzieli się na dwie drużyny. Każda ma umieścić podpisany plik w miejscu publicznym, tak by mogło ją w ciągu dnia zobaczyć jak najwięcej osób. Wygrywa zespół, który pierwszy odnajdzie pil-

kę przeciwników. Od tego momentu dorosli mężczyźni zaczynają bawić się jak dzieci. Życie staje się przegrodą pełną sensacyjnych wydarzeń — pogoni, poscigów i ściągnięciem gangsterskich zagrywek z porywaniem żon i matek wzięciem. 22.45 „Benny Hill” — angielski program rozrywkowy
 23.15 „Riviera 92” — przegląd kabaretowy
 24.00 Panorama
 0.10 „Modliszki” — film fab. prod. ang.
 Dwuczęściowy dramat sensacyjny, zrealizowany przez Jacka Golda, cechuje żywa ak-

cja, interesujące są też postacie kobiece. Owdowiał naukowiec zeni się ponownie z młodą i atrakcyjną pielęgniarką, która jak się potem okazało — opiekowała się pierwszą żoną profesora i doprowadziła ją do śmierci. Teraz chce wykonać misternie obmyślony plan zabicia męża i zagarnięcia jego majątku. Wciąż do tego kochanka, myśląc, że będzie jej bezwonnym narzędziem. Sytuacja komplikuje się jednak, bowiem do akcji wkrocza żona kochanka. Dramatyczne powikłania doprowadzają do tragicznych wydarzeń.

SOBOTA

1 sierpnia

PROGRAM I

7.30 Program dnia
 7.35 „Więści”
 7.55 „Wszystko o działce”
 8.10 „Rynek — Agro”
 8.35 „Desant” — widowisko public.
 9.00 Wiadomości poranne
 9.10 „Ziarno” — program Red. Katolickiej
 9.35 Walt Disney przedstawia: „Kacze opowieści”
 10.55 „Magazyn 60/90”
 11.20 Wędrowni dalekie i bliskie: „Królestwo Leonu z lotu ptaka” — film dokum. prod. hiszp.

12.00 Wiadomości
 12.10 „Kroniki Powstania Warszawskiego” — film dok.
 12.55 Powstanie Warszawskie po latach
 13.55 „Domek na preri” — serial prod. USA
 14.45 Z archiwum Teatru Telewizji: Aleksander Fredro — „Dwie bliźni”
 Nie jest łatwo wyjść za mąż, kiedy kocha się nie tego, którego wybrała rodzina. Czasem trzeba uciekać się do fortelu, aby swego dopiąć. W domu kształtowanej przebywa dwu młodzieńców. Obaj starają się o rękę jej siostrzenicy. Na meza rodzina wybrała tego z „bliźnią na oku”, bo bogatszy i lepiej skoligowany. Panna woli drugiego, więc okazuje się, że i ten drugi podobnie przez los został naznaczony. Przedstawienie z 1981 r. wyreżyserował Andrzej La-

pięcki: Graja Irena Kwiatkowska, Jerzy Krzyszak, Janusz Gajos, Ryszarda Hanin, Grażyna Barszczyńska.
 16.00 Studio Olimpijskie — Barcelona '92 (lekka atletyka — start maratonu; skoki do wody — eliminacje; trampolina kobiet; kajaki — slalom)
 17.00 Teleexpress (w przerwie transmisji)
 18.40 Małe wiadomości DD
 18.50 Wieczorynka: „Przygodki kilka wróbla Cwirka”
 19.10 Wiadomości
 19.50 Studio Olimpijskie — Barcelona '92 (lekka atletyka — finał 100 m mężczyzn, finał maratonu kobiet, podnoszenie ciężarów)
 21.00 „Wielkie drzewa” — western prod. USA
 W swej arcycepkawej autobiografii, zatytułowanej „Syn śmieciarza”, Kirk Douglas wy-

jaśnia, że zagrał w tym filmie za darmo, by wydzielić od wytwórni Warner Brothers rozwiązanie niewygodnego dlań wioletolego kontraktu.
 „Przedstawiłem zachłanne wytwórni propozycję, nie do odrzucenia. Zaoszczędziłem na stajung materiał filmi sprzed lat. Ale film okazał się zły”.
 Cóż dodać? Douglas gra tu handlarza drzewem, który przybywa do Kalifornii (na ekranie udaje ją Oregon) w nadziei na łatwy i szybki zysk. Jest tu bowiem do wyjęcia las, a w nim rosnie pełno cennych dla handlarza drzew. Douglas wplata się w romans z „singer-dancer” z saloonu i chce rząść ten las. Ale kiedy spotyka dziewczynę z religijnymi wierzeniami, występującą w obronie lokalnego drzewostanu, nabiera do tego lasu

nagłej sympatii...
 22.30 Studio Olimpijskie — Barcelona '92 (boks — eliminacje; gimnastyka — finały kobiet na przyrządach; szermierka — finały szpadzi; przeglad dnia)
 23.00 Wiadomości wieczorne (w przerwie transmisji)
PROGRAM II
 7.30 Panorama
 7.35 „Lato 92” — wojskowy program public.
 8.00 Halo, Lato
 8.10 „Mała księżniczka” — serial anim. prod. jap.
 8.35 „Lalamido, czyli porwikania szarpidrutów”
 9.05 „Auto” — magazyn
 9.35 Halo, Lato
 9.40 „Tacy sami” — program w języku migowym
 10.00 „Róża, co chęta” — rockowe spotkanie, czyli mu-

zyczna jazda bez trzymanki — program Jerzego Owsiaka
 10.20 „Magazyn przechołnia”
 10.30 Studio Olimpijskie — Barcelona '92 (wioslarstwo — siedem finałów; lekka atletyka — eliminacje; kajaki — slalom)
 13.00 Zwierzęta świata: „Woda albo śmierć” — film dok. prod. fińsko-ameryk.
 13.25 Halo, Lato
 13.40 Polska Kronika Filmowa
 13.50 „Między Limpopo i Wisłą” — film dok.
 14.30 Notowania ministy. przebojów
 14.45 „Ostatni skok gangu Olsena” — kom. prod. duńskiej
 Historia rewanżu Olsena i jego kumpli na rekinie przepięknego świata, który zmusza głównego bohatera do o-

próżnienia szwajcarskiej wili z bezcennej kolekcji diamentów, po czym zostawia go w pułapce. Egzost uwalnia się tuż przed nadejściem policji i postanawia odplacić draniowi tą samą metodą.
 16.25 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
 16.30 Panorama
 16.40 „Rodzinny bumerang” — serial prod. austral.-ang.
 17.10 Halo, Lato — „Co jest grane?” — quiz filmowy
 17.20 „Za chwilę dalszy ciąg programu” — program Wojciecha Manna i Krzysztofa Materdy
 17.40 Halo, Lato — Co to? Kto to? — program rozrywkowy
 18.30 „Z panią balonem nad Barceloną” — recital Andrzeja Rosiewicz
 18.50 Halo, Lato
 19.00 Studio Olimpijskie —

Barcelona '92 (lekka atletyka — maraton i finał 100 m kobiet; boks — eliminacje)
 19.50 Halo, Lato
 20.00 „Edward i jego córki” — serial prod. franc.
 21.00 Panorama
 21.25 „Słowo na niedzielę”
 21.30 Studio Olimpijskie — Barcelona '92 (lekka atletyka — dekoracje maratonu; gimnastyka — finały kobiet na przyrządach; judo)
 22.30 „Szare Szeregi” — film dok. Wiktora Skrzyneckiego
 22.50 „Biała magia” — wiersze K. K. Baczynskiego recytuje Mirosław Konarowski
 23.15 Halo, Lato
 23.30 „372 stopnie C.” — rano w Barcelonie — impreza filmowo-muzyczna
 24.00 Panorama
 0.05 „Modliszki” — film fab. prod. ang.

NIEDZIELA

2 sierpnia

PROGRAM I

7.55 Program dnia
 8.00 „Rolnictwo na świecie” — Finlandia
 8.15 „Przystanki codzienności”
 8.35 „Notowania”
 9.00 Kino Teleferii: „Wyspa skarbów”
 W gospodzie pani Hawkins zatrzymuje się stary Billy Bones. Wkrótce składają mu wizyty podejrzane typy; grozi mu śmierć z powodu wywieszenia mapy, na której jest miejsce ukrycia skarbu słynnego

pirata, kapitana Flinta. Przed śmiercią Bones przekazuje mapę synowi pani Hawkins, Jimowi, a ten z dorosłymi przyjaciółmi wyrusza na „Hispaniolę”, po skarb. Jedynego kucharza, Diugi John Silver, inicjuje bunt załogi... Znać to? Jasne, przecież to adaptacja powieści Roberta Louisa Stevensona. Ale obejrzyjcie to jeszcze raz. Tym razem bowiem po raz pierwszy akcja rozgrywa się w scenarii kosmicznej, wyspa skarbów jest właściwie galaktyką skarbów. „Hispaniola” — pojazdem międzyplanetarnym, a piraci — oczywiście draniami z kosmosu. W roli Silvera wystąpił jeden z największych aktorów współczesnych, Anthony Quinn. Pięcioczęściowy serial, zrealizowany na podstawie filmu

kinowego, powstał w Włoszech, a zagrał w nim aktorzy amerykańscy, angielscy, włoscy i francuscy.
 10.45 „Kartki z podróży” — „Miami” — serial dok. prod. ang.
 11.40 Telewizyjny koncert żywych
 12.10 Polonia gola — rep. B. Markowskiego
 12.20 „Tydzień”
 13.00 Wakacyjny koncert żywych Teżowego Music-Boxu
 13.30 „Raport”
 13.50 O Arturze Barcisiu
 14.30 „Schulz w Krakowie” — prod. Krzysztofa Miklaszewskiego
 14.50 Standardy jazzowe gra: All Stars Jaroslawa Smetany
 15.20 „Pieprz i wanilia”
 16.00 „Rhythmic”
 16.40 Teleexpress

17.00 Studio Olimpijskie — Barcelona '92 (boks — eliminacje; kajaki — slalom; łuki; strzelanie; żagle — finał 10 kl. Lechner)
 19.00 Wieczorynka: Walt Disney przedstawia: „Nowe przygody Kubusia Puchatka”
 19.30 Wiadomości
 20.10 „Zawsze się znajdzie jakaś robota” — serial prod. franc.
 Kontynuacja emitowanego w ubiegłym roku serialu „Kim jest ten chłopak”. W nowych odcinkach starsza z dwu niesfornych córek jest już zamężna, druga okazała się wojowniczą nastolatką. Ich matka, Maria, przygotowuje nowe programy dla radia, jej mąż zajęty jest wiecznie prowadzeniem przedsiębiorstwa. Wszystkie przeżywa różnorodne kłopoty, ty-

powe dla francuskiej klasy średniej. W lekkim i zabawnym nakreślonym portrecie rodzinnym grają znakomici aktorzy — Marlene Jobert i Jean Claude Brialy.
 21.30 Studio Olimpijskie — Barcelona '92 (lekka atletyka — finały; podnoszenie ciężarów; judo — dwa finały; gimnastyka kobiet; szermierka — finał szabli ind.; boks — eliminacje; koszykówka mężczyzn; przeglad dnia)
PROGRAM II
 7.30 „Przegląd tygodnia” (dla niesłyszących)
 8.00 Film dla niesłyszących: „Zawsze się znajdzie jakaś robota” — serial prod. franc.
 8.45 „Słowo na niedzielę” (dla niesłyszących)

9.00 „Świat jest jeden” — „Szcząśliwe rodziny”
 9.30 Program lokalny
 10.30 Studio Olimpijskie — Barcelona '92 (kolarstwo — szosowe ind. mężczyzn; wioslarstwo — siedem finałów; lekka atletyka — eliminacje; boks — eliminacje)
 14.30 „Droga ku wojnie” (3) — „Związek Radziecki” — serial dokum. prod. ang.
 15.25 Halo, Lato
 15.30 Godzina z Hanna Barbera
 16.30 Panorama
 16.40 „Rodzinny bumerang” — serial prod. austral.-ang.
 17.05 Gadająca skrzynka
 17.15 Japońskie spotkania z balladą
 17.55 Halo, Lato

18.00 „Alternatywy 4” — serial TP
 19.00 Studio Olimpijskie — Barcelona '92 (lekka atletyka — finały skoków wzwyż mężczyzn; boks — eliminacje; skoki do wody — eliminacje z wieży mężczyzn)
 21.30 Panorama
 22.00 „Baja Oklahoma” — film obycz. prod. USA
 Juanita Hutchins jest barmanką w niewielkiej teksańskiej miejscinie. Ma dwa marzenia: chce zostać autorką i interpretatorką piosenek utrzymanych w stylu country i móc zaśpiewać na estradzie ze słynnym Willie Nelsonem oraz znaleźć wreszcie męża, który pomógłby jej stworzyć dom i wychowywać córkę. To wcale

nie jest łatwe zadanie, bo Juanita dobiega czterdziestki, a Candy ma już lat osiemnaście i właśnie wybiera się w długą podróż z chłopakiem zupełnie nie budzącym zaufania. I wtedy pojawia się w miejscie Slick Henderson, młody człowiek miłośnik Juanity i przystojny, zamożny, do tego samotny. W filmie jest sporo świetnej muzyki country; pojawiają się w nim Willie Nelson, Emmylou Harris i John Mayall. Ale jeszcze większą atrakcję stanowią wykonawcy rol głównych — Lesley Ann Warren, Peter Coyote i Julia Roberts jako Candy.
 23.40 „Ciśnienie” — recital Jolki Kaczmarek
 24.00 Panorama
 0.10 Halo, Lato — „Ernest wamp!”

PONIEDZIAŁEK

3 sierpnia

PROGRAM I

11.00 Studio Olimpijskie — Barcelona '92 (kajaki — eliminacje; lekka atletyka — eliminacje; tenis stołowy — finał debła kobiet; boks — ćwierćfinały)
 9.00 Wiadomości poranne
 9.10 Teleferii: „Kolorowe lato” — serial prod. kanad. z serii „Ramona”
 10.05 „Dzień dobry” — poranny magazyn rozmaitości
 10.30 Studio Olimpijskie — Barcelona '92 (kajaki — eliminacje; tenis stołowy — finał debła mężczyzn; ueznicstwo; badminton — finały)
 12.00 Wiadomości (w przerwie transmisji)
 12.05 Program dnia
 12.10 Teleferii: „Gruby” — serial TP
 16.40 Teleexpress
 17.00 Studio Olimpijskie — Barcelona '92 (hippika, skoki do wody z wieży mężczyzn; boks — ćwierćfinały)
 19.00 Wieczorynka — „Raskil i Sida” — widowisko teatralne
 19.30 Wiadomości
 20.10 Teatr Telewizji —

spektakl na bis — Friedrich Durrenmatt: „Jesienny wieczór”
 Słynnego autora powieści kryminalnych, laureata Nagrody Nobla, odwiedza dziwny gość, księgowy z jakiejś zapadłej dziury, który pod wpływem lektury książek „mistrza” przedzierał się w detektywa, śledzącgo odkryte przez siebie, kaskadujące związki literackie fabul i rzeczywistości. Wydając ostatnie oszczędności jeździ w ślad za

nie potępieni
 21.30 Studio Olimpijskie — Barcelona '92 (boks — ćwierćfinały; szermierka — finał floretu kobiet; koszykówka mężczyzn)
 22.30 Wiadomości wieczorne (w przerwie transmisji)
 0.30 Poezja na dobranoc
PROGRAM II
 7.30 Panorama
 7.40 Przeboje MTV
 8.00 Program lokalny
 8.30 „Kapitan Planeta i Planetarianie” — serial prod. USA
 8.55 „Pokolenia” — serial prod. USA
 9.15 Teleklinikka doktora Anatolija Kaspirowskiego
 16.25 Powitanie
 16.30 Panorama
 16.40 Moja wiara
 17.00 „Ulica Sezamkowa” — program dla dzieci

choć popularnemu wizerunkowi pisarza bożego wybrańca o czytelnym sercu i nadprzyrodzonym talencie, zostaje przedstawiony wizerunek bliższy może rzeczywistości choć oczywiście przejakrawiony — pisarza „potwora”, któremu żadni przeżyć czytelnicy dają plaćca na wszystko, nawet na morderstwo, byleby opis zbrodni był jak najbliższy prawdzie. Specyficzny suspens tego tekstu polega jeszcze na tym, że nie do końca mamy pewność, czy oglądamy zda-

18.00 Program lokalny
 18.30 „Pokolenia” — serial prod. USA
 18.55 „Europuzzle”
 19.00 Studio Olimpijskie — Barcelona '92 (boks — ćwierćfinały; podnoszenie ciężarów; hippika)
 21.00 Panorama
 21.30 „Kogel — mogel” — komedia obycz. prod. polsk.
 Kasia Solska w tajemnicy przed rodzicami zdaje na studia, ale jest przekonana, że oblała. Godzi się na zaaranżowane przez ojca małżeństwo z bogatym sąsiadem i szyje suknię ślubną. Kiedy przychodzi zawiadomienie z uniwersytetu, ucieka z rodzinnej wsi do Warszawy. Tam trafia pod dach państwa Wolańskich jako jedyna osoba potrafiąca uczyć się lek plekionego esteroletnego syna Piotrusia. Pani Wolańska jest szadzrona e

22.30 Wiadomości wieczorne (w przerwie transmisji)
 0.30 Poezja na dobranoc
PROGRAM II
 16.25 Powitanie
 16.30 Panorama
 16.40 „Ojczyzna — Poliszczyna” — słowo o filmie
 17.00 „Ulica Sezamkowa” — program dla dzieci
 18.00 Program lokalny
 18.30 „Pokolenia” — serial prod. USA
 19.00 Studio Olimpijskie —

16.55 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
 17.00 „Ulica Sezamkowa” — program dla dzieci
 18.00 Program lokalny
 18.30 „Pokolenia” — serial prod. USA
 18.55 Studio Olimpijskie — Barcelona '92 (lekka atletyka — finały; hippika — ujeżdżanie; boks — ćwierćfinały)
 21.00 Panorama
 21.30 Reporteryz „Dwójki” przedstawiają
 22.00 „Bohaterowie” — serial prod. ang.-austral.
 22.55 „Wybór” — film Wincenciego Ronizza o Krzysztofie Baczynskim
 23.25 „Melduje” — film dok. Krzysztofa Krzyżanowskiego o pierwszych dniach w wyzwolonym Krakowie
 24.00 Panorama

22.00 „Bohaterowie” — serial prod. ang.-austral.
 22.55 „Wybór” — film Wincenciego Ronizza o Krzysztofie Baczynskim
 23.25 „Melduje” — film dok. Krzysztofa Krzyżanowskiego o pierwszych dniach w wyzwolonym Krakowie
 24.00 Panorama

WTOREK

4 sierpnia

PROGRAM I

8.00 Program dnia
 8.05 „Dynastia” — serial prod. USA
 9.00 Wiadomości poranne
 9.10 Teleferii: „Camel Trophy na Kaszubach” oraz film „Przygody psa Cywila”
 10.00 „Pod jednym dachem” — serial prod. czechosł.
 10.40 Był sad pełen rzeźb — reportaż o Janie Bernasiewiczu, rzeźbiarzu z Gór Świętokrzyskich
 11.00 Studio Olimpijskie —

Barcelona '92 (kajaki — półfinały; lekka atletyka — eliminacje; hippika — ujeżdżanie; tenis stołowy — finał debła kobiet)
 12.00 Wiadomości (w przerwie transmisji)
 12.05 Program dnia
 12.10 Teleferii: „Gruby” — serial TP
 16.40 Teleexpress
 17.00 Studio Olimpijskie — Barcelona '92 (kajaki — półfinały; lekka atletyka — eliminacje; hippika — ujeżdżanie; tenis stołowy — finał debła kobiet)
 12.00 Wiadomości (w przerwie transmisji)
 16.00 Program dnia
 16.05 Kino Teleferii: „Gruby” — serial TP
 16.40 Teleexpress

17.00 Studio Olimpijskie — Barcelona '92 (lekka atletyka — finały, hippika)
 19.00 Wieczorynka
 19.30 Wiadomości
 20.10 „Dynastia” — serial prod. USA
 21.00 Jesteście skazani, ale

17.00 Studio Olimpijskie — Barcelona '92 (lekka atletyka — finały, hippika)
 19.00 Wieczorynka
 19.30 Wiadomości
 20.10 „Szkoc w Moskwie” — koncert zespołu „Big Country”
 20.55 Studio Olimpijskie — Barcelona '92 (lekka atletyka — finały; szermierka; baseball)
 22.30 Wiadomości wieczorne (w przerwie transmisji)
 1.30 Poezja na dobranoc
PROGRAM II
 7.30 Panorama
 7.40 Przeboje MTV
 8.00 Program lokalny
 8.30 „Piłkarze” — serial anim. prod. jap.
 8.55 „Pokolenia” — serial prod. USA
 9.15 Teleklinikka doktora Anatolija Kaspirowskiego
 16.25 Powitanie
 16.30 Panorama
 16.40 Moja wiara
 17.00 „Ulica Sezamkowa” — program dla dzieci

18.00 Program lokalny
 18.30 „Pokolenia” — serial prod. USA
 18.55 „Europuzzle”
 19.00 Studio Olimpijskie — Barcelona '92 (boks — ćwierćfinały; podnoszenie ciężarów; hippika)
 21.00 Panorama
 21.30 „Kogel — mogel” — komedia obycz. prod. polsk.
 Kasia Solska w tajemnicy przed rodzicami zdaje na studia, ale jest przekonana, że oblała. Godzi się na zaaranżowane przez ojca małżeństwo z bogatym sąsiadem i szyje suknię ślubną. Kiedy przychodzi zawiadomienie z uniwersytetu, ucieka z rodzinnej wsi do Warszawy. Tam trafia pod dach państwa Wolańskich jako jedyna osoba potrafiąca uczyć się lek plekionego esteroletnego syna Piotrusia. Pani Wolańska jest szadzrona e

16.55 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
 17.00 „Ulica Sezamkowa” — program dla dzieci
 18.00 Program lokalny
 18.30 „Pokolenia” — serial prod. USA
 18.55 Studio Olimpijskie — Barcelona '92 (lekka atletyka — finały; szpasy w stylu wolnym)
 21.00 Panorama
 21.30 „Ekspres reporterów”
 22.00 „Odlecieć stąd” — serial prod. USA
 22.45 Przegląd Kronik Filmowych
 23.10 „Legenda filmu” — Marilyn Monroe
 24.00 Panorama

16.55 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
 17.00 „Ulica Sezamkowa” — program dla dzieci
 18.00 Program lokalny
 18.30 „Pokolenia” — serial prod. USA
 18.55 Studio Olimpijskie — Barcelona '92 (lekka atletyka — finały; szpasy w stylu wolnym)
 21.00 Panorama
 21.30 „Ekspres reporterów”
 22.00 „Odlecieć stąd” — serial prod. USA
 22.45 Przegląd Kronik Filmowych
 23.10 „Legenda filmu” — Marilyn Monroe
 24.00 Panorama

16.55 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
 17.00 „Ulica Sezamkowa” — program dla dzieci
 18.00 Program lokalny
 18.30 „Pokolenia” — serial prod. USA
 18.55 Studio Olimpijskie — Barcelona '92 (lekka atletyka — finały; szpasy w stylu wolnym)
 21.00 Panorama
 21.30 „Ekspres reporterów”
 22.00 „Odlecieć stąd” — serial prod. USA
 22.45 Przegląd Kronik Filmowych
 23.10 „Legenda filmu” — Marilyn Monroe
 24.00 Panorama

CZWARTEK

6 sierpnia

PROGRAM I

8.00 „Dzień dobry” — poranny magazyn rozmaitości
 9.00 Wiadomości poranne
 9.10 Kino Teleferii: „W piątą stronę świata” — serial TP
 10.00 Studio Olimpijskie — Barcelona '92 (kajaki — półfinały; tenis stołowy — finał)

20.10 „Zawód — policjant” — serial prod. USA
 21.00 „Pegaz”
 21.30 Studio Olimpijskie — Barcelona '92 (lekka atletyka; zapasy w stylu wolnym — finały; szermierka; koszykówka mężczyzn)
 22.30 Wiadomości wieczorne (w przerwie transmisji)
 0.30 Poezja na dobranoc
PROGRAM II
 7.30 Panorama
 7.40 Przeboje MTV
 8.00 Program lokalny

8.30 „Nowe przygody He-Mana” — serial anim. prod. USA
 8.55 „Pokolenia” — serial prod. USA
 16.25 Powitanie
 16.30 Panorama
 16.40 „Lemkowie '92” — Od Rusela do Jana
 17.00 „Ulica Sezamkowa” — program dla dzieci
 18.00 Program lokalny
 18.30 „Pokolenia” — serial prod. USA
 18.55 „Europuzzle”
 19.00 Studio Olimpijskie —

Barcelona '92 (lekka atletyka; gimnastyka artystyczna — eliminacje)
 21.00 Panorama
 21.30 „Bez znieczulenia” — program Wiesława Walendziaka
 21.55 „Galimatias, czyli kogel-mogel II” — film fab. prod. polsk.
 Kasia Solska nazywa się już Zawada i jest żoną ambitnego relnika, którego nowoczesne metody gospodarowania wpt-

22.30 Wiadomości wieczorne (w przerwie transmisji)
 1.30 Poezja na dobranoc
PROGRAM II
 7.30 Panorama
 7.40 Przeboje MTV
 8.00 Program lokalny
 8.30 „Piłkarze” — serial anim. prod. jap.
 8.55 „Pokolenia” — serial prod. USA
 9.15 Teleklinikka doktora Anatolija Kaspirowskiego
 16.25 Powitanie
 16.30 Panorama
 16.40 Moja wiara
 17.00 „Ulica Sezamkowa” — program dla dzieci

18.00 Program lokalny
 18.30 „Pokolenia” — serial prod. USA
 18.55 „Europuzzle”
 19.00 Studio Olimpijskie — Barcelona '92 (boks — ćwierćfinały; podnoszenie ciężarów; hippika)
 21.00 Panorama
 21.30 „Kogel — mogel” — komedia obycz. prod. polsk.
 Kasia Solska w tajemnicy przed rodzicami zdaje na studia, ale jest przekonana, że oblała. Godzi się na zaaranżowane przez ojca małżeństwo z bogatym sąsiadem i szyje suknię ślubną. Kiedy przychodzi zawiadomienie z uniwersytetu, ucieka z rodzinnej wsi do Warszawy. Tam trafia pod dach państwa Wolańskich jako jedyna osoba potrafiąca uczyć się lek plekionego esteroletnego syna Piotrusia. Pani Wolańska jest szadzrona e

16.55 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
 17.00 „Ulica Sezamkowa” — program dla dzieci
 18.00 Program lokalny
 18.30 „Pokolenia” — serial prod. USA
 18.55 Studio Olimpijskie — Barcelona '92 (lekka atletyka — finały; szpasy w stylu wolnym)
 21.00 Panorama
 21.30 „Ekspres reporterów”
 22.00 „Odlecieć stąd” — serial prod. USA
 22.45 Przegląd Kronik Filmowych
 23.10 „Legenda filmu” — Marilyn Monroe
 24.00 Panorama

16.55 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
 17.00 „Ulica Sezamkowa” — program dla dzieci
 18.00 Program lokalny
 18.30 „Pokolenia” — serial prod. USA
 18.55 Studio Olimpijskie — Barcelona '92 (lekka atletyka — finały; szpasy w stylu wolnym)
 21.00 Panorama
 21.30 „Ekspres reporterów”
 22.00 „Odlecieć stąd” — serial prod. USA
 22.45 Przegląd Kronik Filmowych
 23.10 „Legenda filmu” — Marilyn Monroe
 24.00 Panorama

Z PIĄTKU na piątek

Siur!

Rozmowa z Czeskim Tarasiewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej w Białymstoku.

— Co tam słychać, panie Czesiu?

— Białostanie wielkie słychać jak cała nasza Polska szeroka i długa. Znaczący, my już jego nie słyszymy bo my przywykli, no oboje słyszą i się nie mogą dla nas nadziwić.

— Co pan ma na myśli?

— Nasze obecne narodowe przyzwyczajenie.

— ??

— Jeden dobry mój znajomy nazwiskiem Kudypa Franciszek, musi ze dwa-dzieście lat temu nazad jak się wyjechał do Ameryki. Ciotkę miał tylko odwiedzić czy wujka, ale spodobało się tam dla jego nazwiska, prace dobre otrzymał i jak

li do mleka plujo. U nas, znaczy w Ameryce, całkiem inna moda obowiązuje. Zep ty jedne tylko miał koszule odprasować jo musisz, buty na dianc wyczyścić i sie cały czas uśmiechać do ludzi. Kto sie tylko zapyta, jak dla ciebie idzie, zawsze odpowiadasz — siur!

— Siur?

— Znaczący pierszorzendnie, tipos tipos gites. Jak ty by zaczął labiedzić, to już ciebie ni ma. Ty skończony jestes facet, z tobo całkowita już kaplica. Każdy jeden obowionzkowo musi mieć sukces tak zwany, bez sukcesu ty nie człowiek tylko wotowiacza dupa.

A u nas, popatrz tylko jak się ludzi zachowują. Wzięciem takich ameryków dajmy na to na ten przykład. Jak sie zejdą do kupy dzie w parku czy in-

chora sprawa

to mówio przygnót do obczyzny. W niedziele poszed ja troche na miasto przejść sie po sumie. Ide, patrze jakis znajomy przy krawężniku posuwa. — To ty, Franek? — człowieka ja na wszelki wypadek zapytał.

— Zarez — on do mnie na to — czy aby mam przyjemność zzz... — Toż to ja! — ja mówie — Czesiek Tarasiewicz! — Nie może być! — on do mnie — A niech ciebie dżwi ścisno.

— Czemu mają ścisnąć?

— Bo ja jego zaodraz rozpoznał, a on patrzył na mnie i znajomego koleżkę nie widział.

— Widocznie ma pan lepszą pamięć.

— Spoczontku i ja tak myślał, ale sie mylił. Pojżli my z im na piwo, po parę sztuk puszkowych wypili i jak już trochu pogawędzili o dupie Marynie, on tak o mnie sie zapytał: — Powiedz ty dla mnie, Czesiek, czemu wy sie tutaj takie dziady porobili? Nie o pieniądze dla mnie sie broń Boże rozchodził, tylko o pogląd na życie. Z kim nie porozmawiać, każdy jeden lamentacja czyni. Ty to też, w tej chwili przez cały czas wybrzydzał.

— Tak było?

— Tak było. Troszku opowiadał ja dla jego o różnych, jak to powołał, dziedzinach to i ponarzekał troszku na różne przeżycia. A on tak to, dalej do mnie: — Dla każdego coś u was nie pasuje. Jak nie w boku szczyka to muchi gryzo, jak nie rzondu wina, to krasna-

dzie, zaodraz lecytacje sobie funduj. I ten jest z ich najlepszy, kto dla siebie wiecej nieszczescie przyzna.

— Serce dla mnie wysiadło — jeden mówi. — U mnie serca już ni ma i wentroba w dodatku gnije — zagaja drugi. — A u mnie to wszystko razem i jeszcze woda w kolanie, nerki opuchli, zemby wypadli z pruchnicy, mozgi wyschli — mówi trzeci i zaodraz sie robi ich nim królem. Czy to tak być powinno?

— No cóż...

— Patrze ja na tego Fran-ka, chłop z mojego rocznika a młodszy! Temu ja jego poznał, a on mnie z przeproszeniem gównu. My, tu wszystkie szczybie sie starzejem przez te narzekanie, życie dla nas robi sie krótsze. I zep to tylko same stare w ten sposób gadali ludzi. Niech tylko dla mnie powie, czy ostatnio kogos widział, zep dla jego dobrze bylo? Zep sie troszka powodziło w życiu? U mnie jest w rodzinie paruch młodzianów z forso nielecho. Jeden sie dorobił na piwie, drugi musi z pienię stragany trzymać, ludzi paruch zatrudnia. A weź ty z imi porozmawiaj — klepsko sie dla ich powołał, jest źle, a benzynie kłapa całkowita. Poznał ja ich z Frankiem, i Franek głowo teraz tylko kiwa. — Zep u nas tak to mówił — mówi — już po tygodniu by jego na rynku nie bylo. Nikt agrafka od bankruta nie kupi, renki nie pada, sie nie przywita. Ludzie w Ameryce wierzo, że szczenście i nieszczescie przechodzi z jednych na drugich. A u nas... ech, szkoda mówić!

WCIAZ NIE MOGĘ GO PRZEKONAĆ ZE ŻYJEMY W WOLNYM KRAJU



DZIEWONSKI

Łomżyńskie „Kontakty” podały, że z dniem 1 lipca został odwołany ze stanowiska prezesa Izby Handlowo-Przemysłowej — Piotr Grabani. Aliscy w tej samej informacji „Kontakty” informują: „Rada, odwołała pana Grabowskiego 1 lipca”.

Grabani czy Grabowski, grunt ze został odwołany.

Dowiedzieliśmy się z prasy, że geograficzna granica między Wschodem a Zachodem nie przebiega przez Łabę ani Odre, ale szukać jej należy koło Drozdowa. Łomża jako stolica województwa należy rzecz jasna do Zachodu!

Nareszcie wiemy skąd ta niechęć do Białegostoku.

Do Sejmu przyjechali z wizytą parlamentarzyści chińscy. W imieniu Unii Demokratycznej powitał ich rzecznik klubu, Andrzej Potocki. Zamiat kwiatów wręczył on sędziwej pani marszałek Chen — Mukke pergamin z listą wzięniów politycznych w ChRL.

Chińczycy trzymają się mocno...

Ani grosza nie zapłacił za kilkutygodniowe wakacje w Polsce organizowane przez Orbis SA obywatel niemiecki Joachim S. Od 1 do 17 maja bawił się w gdańskich hotelach, w Warszawie spał w Holiday Inn i zajął kąpiel w basenie hotelu Victoria, nie placąc rachunków. W chwili gdy człowiekiem zajęła się prokuratura, rachunki wynosiły 45 mln zł.

Widocznie dosłownie zrozumiał hasło: „Z Orbisem naj-taniej”.

Jeden z wzięniów odsiadujący wyrok w więzieniu w Stargardzie wniósł do sądu

pozew przeciwko Stanisławowi Tymnińskiemu, żądając miliona złotych odszkodowania za naruszenie dóbr osobistych. Jak się okazało, poczuł się on obrażony faktem przysłania mu do więzienia deklaracji członkowskiej partii „X”.

A mówią, że więźniowie są mało wrażliwi.

Do końca czerwca w Elku sprzedano 24 tys. przetrwatyw. Stanowi to spadek o jedną

oltarze i odbywają się tam regularne nabożeństwa.

Od września pewnikiem zamienią się w szkolki parafialne.

A gdzie dochodzący mają sprawiedliwości pokasani przez rzeczywistość?

Białostockie radio znowu ogłasza, że pojawił się zielarz, który leczy wszystko za umiarkowaną opłatą.

Może wreszcie wyleczy pacjentów z naiwności.

Po okresie silnego wstrząsu sprawa teczek wraca do tak zwanej normalności. W jednej z krakowskich piwiarni właściciel wywiesił anons: „Na podstawie Ustawy o Wychowaniu w Trzeźwości z 26 października 1982 roku nie obsługujemy nieletnich, nie-trzeźwych, bankrutów oraz byłych agentów SB i UB”.

Agenci UOP-u piją na koszt właściciela?

Jak twierdzą wtajemniczeni nieprawda jest, że prezes Rady Nadzorczej Spółdzielni Kurier Podlaski — redaktor Wiesław Kobylński napisał byłem redaktorem naczelnemu Kuriera — redaktorowi Andrzejowi Różalskiemu pozew sądowy przeciwko Kurierowi. Nieprawda jest również, że w sądzie przeciwko redaktorowi Różalskiemu będzie występował w imieniu Kuriera redaktor Siewprowon.

Kurier Podlaski jest pismem pluralistycznym, ale nie aż tak.

Jak doniosła miejscowa prasa w dwóch szkołach podstawowych w Elku ustawiono

MNIEJ WIECEJ AUTENTYCZNE

trzecią w stosunku do analogicznego okresu w roku ubiegłym.

Elczanie wzięli na wstrzymanie?

Witajcie w kapitalizmie.

Jak doniosła miejscowa prasa w dwóch szkołach podstawowych w Elku ustawiono

ŚCIANA WSCHODNIA?

Nie ma pewności, że wszystkim marzą się rzadki, twardziej ręki, ale wielu chciałoby wreszcie widzieć stabilny i skuteczny w działaniu rząd.

Między marzeniem a widzeniem jest mniej więcej taka różnica jak między rumem a rumakiem chociaż i jeden i drugi może człowieka całkiem nieźle znieczyć.

Premier Suchocka z pewnością mogłaby być polską „żelazną damą”, ale wszystko zależy od ministrów. Kompetentnych, twardych, zdecydowanych i pragmatycznych.

Mnie osobiście marzą się ministrowie, którzy i owszem, byłiby wierzący, ale w namacalne wyniki i efekty swoich decyzji.

Tymczasem znowu mamy sytuację, która przypomina starą anegdotę. Amerykanie pytają Radio Erewań o to, ile par butów przypada w Moskwie na jednego mieszkańca. Komputer (dobry dowcip) jęknął i odparł, że w Ameryce biją Murzynów, a w Ameryce

Dość głupot, ad Fem. Prezydent był ostatnio uprzejmy

spotkać się z ministrem sprawiedliwości i prokuratorami, którzy mogą nas ścigać za wiele wykroczeń na wiele sposobów. Obywatel Wałęsa upienił się na obywateli prokuratorów za to, że puszczają wolno aferzystów a ścigają zakochanych małoletnich.

Obywatel Wałęsa oświadczył, że gotów jest oddać wszystko za to, aby każda ciężko zarobiona przez naród złotówka została właściwie wykorzystana. Nie ma pewności czy panowie prokura-

torzy także oddaliby wszystko, aby wytnąć i ukarać tych, którzy zrobiliby wszystko, aby obywatel Wałęsa dotrzymał słowa i poszedł w skarpetkach z Belwedera. Do tego dopuścić nie można, bo to by była międzynarodowa kompromitacja prezydenta.

Faktem pozostaje pewna bezradność wymiaru sprawiedliwości wobec najróżniejszych

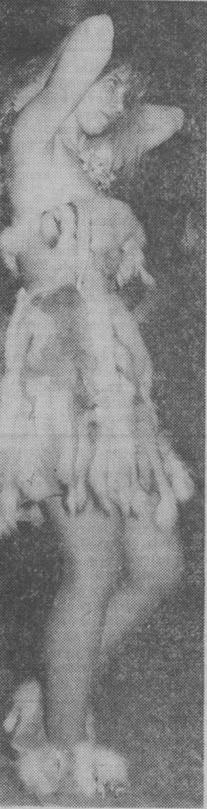
Nie ma nic za darmo. Za każde nic się płaci.

KAZIMIERZ SŁOMIŃSKI

RYM * CYM * CYM Wielki wakacyjny konkurs poetycki

Nazbierało się poezji w naszym redakcyjnym biurku, a więc dzisiaj trochę większa porcja rymów niż zwykle. Poza tym wszystko jak zwykle. Poeci, nie wstyďte się, piszcie! Nad adres: Gazeta Współczesna, Białystok, ul. Suraska 1. Na kopercie koniecznie dopisek — Rym — Cym — Cym!

LEKKI STRÓJ NA CIĘŻKIE UPAŁY



Fot. Roman SIENKO

Szanowna Redakcjo! Z wielkim szacunkiem, zaufaniem i nadzieją Pozdrawiam Serdecznie i Życzę Wszystkiego co przynosi Szczęście całej Redakcji Wszystkim w Redagowaniu Gazety Współczesnej z Szacunkiem

GENOWEFA POWIERZA
Samotna emerytka lat 72 Stacja Czyzew, tel. 325 18-220 Czyzew woj. Łomża
Codziennie nie mogę czytać, za mało pieniędzy, renta rodzinna osiemset czterdzieści tysięcy dwieście złotych.
A to mój wiersz na konkurs:
Zmiłuj się nad nami
Jasnogórska Pani
Przybyli Ułani
Zmiłuj się nad nami
Panie Boże Drogi
Szanowny Panie Prezydencie
Szanowna Pani Premier
Postaw Nas
Na Nogi.

Droga Redakcjo!
W związku z udziałem w wakacyjnym konkursie „Rym cym cym”, wysłałem już rymowanek polityczną, fraszkę obyczajową a teraz zgodnie z życzeniami przysłałem coś społecznego.

Iluzja, czyli raj współczesny
(...) Szukałem cagle pracy
W gazetach, w telewizji,
Jak dobrze dziś rodacy
Być duchem wciąg iluzji.
Ja pragnę wciąż iluzji,
Tak nudny jest ten świat
I mówię bez aluzji:
Prochomant to mój brat.
Dostaje tyle renty,
Ze starczy na marzenia,
Na chleb i alimenty,
Reszta — do wyjaśnienia.
A może w wielkiej firmie
O nazwie „Penis Long”,
Gdzieś wyląduję w Birnie
I zacznę nowy kraj.

HENRYK GOŁĘBIEWSKI
15-016 Białystok
ul. Złota 9 m 1

Szanowna Redakcjo!

Korzystając z Konkursu Wakacyjnego przesyłam parę słów.

I
Za komuny Polska podobno była:
Bieruta, Gomułka, Gierka i Jaruzelskiego.
Teraz jest — gdy sytuacja się zmieniła:
Wałęsa, Cybuli, Drzyński i Wachowski.

II
Jak z tego więc wynika
Nie wielka tu zasza zmiana.
Przedtem była też przytana,
A teraz jest sprywatyzowana.

III
Nie ma szczęścia Polska nasza
Wszyscy bardzo Jej współczują.
Przedtem w niewolę Ją sprzedali,
A teraz już trzy lata Nją manipulują.

IV
Czy „otake Polskę” żeśmy walczyli?
Wylania się więc pytanie.
Niechaj narodowi odpowiedzą ci,
Co robią w Kraju wciąż zamieszanie.

BOGDAN RACHOCKI
Elk
ul. Wojska Polskiego 44/12

Przesyłam serdeczne pozdrowienia.

WYDYKAMENTY

Krag dyskusyjny: spółka z nieogramatniczoną gadatliwością.
Wielka orgia patosu. Reszta jest... liczeniem.
Czas anabolików: jedna wielka koksownia zwana sportem.
Nietumiejętność popełniania grzechów to jeszcze nie tytuł do świętości.
ZBIGNIEW WAYDYK



Byli komuniści z byłej PZPR nic nie wiedzą o żadnej forsie przepuszczanej przez kasy KPZR i wzajemnie posądzają się o bajkopisanie i wybijają wyobraźnię.
Obywatel Wałęsa jest zły, bo widzi tylko czubek góry lodowej. Na jego miejscu też bym miał pietra do jak sobie człowiek przypomniał, że i Titańic miał problemy z kawałkiem lodu, to się robi zimno.

Pan minister podpira się przestępczością gospodarzy w innych krajach. Ale co mnie to obchodzi? Ja rozumiem, że minister Dyka jako członek ZChN wierzy w pomoc opatrności, ale co będzie jak ja nie uwierzę ministrowi?

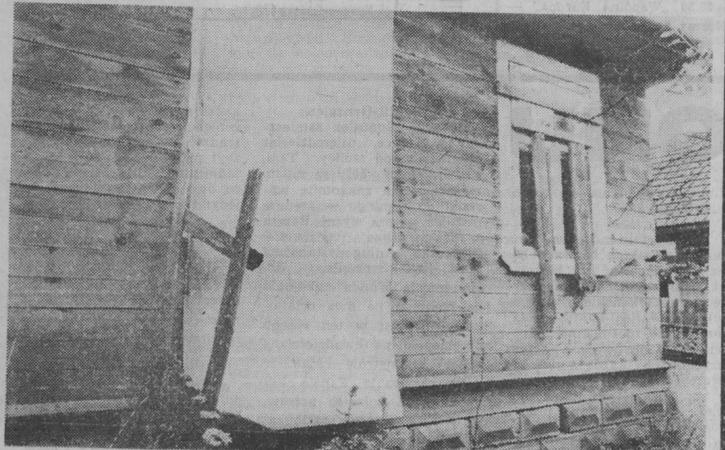
Ja, jako sumienny podatnik, domagam się, aby policjant oraz prokurator, którzy żyją z mojej krwiawicy, wzięli się do roboty i żeby Telegraf przestał wreszcie nadawać.

A poza tym psy gońcie mogą wygrać nawet z Sony po kolacji z Padegrepał.

NICZYPOROWICZ

Wyłączyć telegraf

afer. Ci od Art-B dają popalić tym od Telegrafu, ale dymu z tego nie ma.
Ci od alkoholu dają popalić tym od grandy tytuniowej, ale ci także nie palą. Co się będą truli. Ci od benzyny może chcieliby złożyć jakąś wspólnotę z tymi od afery rublowej, ale w konkurencji są jeszcze ci od FOZZ, a być może i dotychczas inni.
Prezydent zrugat prokuratorów i zarzucił im bierność oraz potosłowie. W obronie swoich ludzi wystąpił minister Dyka, który jak na o- brońcę przystało, zamydlił atmosferę twierdząc, że przepiękność gospodarza nie jest tylko polskim problemem i nie należy stwarzać wrażenia ogólnej aferomanii. A w ogóle to nastąpił zdecydowany postęp w badaniu afer. Powaga-



Fot. Michał KOŚC